

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 190 (11 244)

Poznań, czwartek 4 września 1980

Cena 1 zł
Wyd. AB

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Polsce potrzebny jest każdy Polak

W Poznaniu odbyło się wczoraj rozszerzone plenarne posiedzenie wojewódzkiej instancji PZPR. Obrady prowadził oraz informację o sytuacji w Poznaniu wygłosił — Jerzy Zasada — I sekretarz KW.

Na początku swego wystąpienia mowa zaapelował o wspólne przemyślenie wydarzeń w kraju, by wyciągnąć z nich właściwe wnioski dla dobra ojczyzny i partii. Następnie przypomnieli, że w okresie przed VIII Zjazdem PZPR i przed wyborami do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych również mieszkańcy Wielkopolski zgłaszali wiele postulatów. Za poznano z nimi władze centralne. Niestety, nie wszystkie wnioski, które można było realizować od razu, zostały z uwagą rozpatrzone. Na tym tle na rodzi się kryzys, który można przezwyciężyć mądrym, skutecznym — działaniem. Potrzeba jednak zwartości i przeciwstawienia się siłom antysocjalistycznym. Zanepokojenie budzi sytuacja w ruchu związkowym. Trzeba zatroszczyć się o to, by w ich władzach byli ludzie najbardziej uczciwi — mądrzy, odważni, mający na celu dobro swojego zakładu pracy i dobro kraju.

Mówiąc o sytuacji w Poznaniu, J. Zasada podkreślił, że w okresie strajków robotnicy wykazali duże zdyscyplinowanie, broniąc socjalistycznych idei. Większość zakładów nie przerywała pracy, a jedynie ich załogi sformułowały wnioski i postulaty.

I sekretarz KW PZPR przypomniał następnie zamierzenia rządu, zmierzające do realizacji zobowiązań przyjętych w rokowańach z międzyzakładowymi komitetami strajkowymi. Stwierdził dalej, że trzeba czynić wszystko, aby więcej nie dopuścić do kryzysowej sytuacji. Apelując do aktywistów partyjnych, mówił o wykazaniu zrozumienia dla ludzi zgłaszających krytyczne uwagi na temat przyczyn niedawnych wydarzeń i o szybkiej reakcji na nie na drodze do zrealizowania postulatów. Trzeba rozliczać ludzi, którzy się nie sprawdzili, lecz trzeba też bronić tych, którzy występując przeciwko nieporządkom równocześnie uczciwie pracują. Dyskutując o przyczynach złożonej sytuacji należy przestrzegać ładu, porządku, szanować prawo. W województwie poznańskim panuje atmosfera solidnej pracy.

Dokończenie na str. 2

Naczelny Sąd Administracyjny rozpoczął działalność

W Dzienniku Ustaw nr 19 z dnia 3 września 1980 roku opublikowane zostało rozporządzenie ministra sprawiedliwości w sprawie struktury organizacyjnej Naczelnego Sądu Administracyjnego. Tym samym spełnione zostały ustawowe warunki umożliwiające rozpoczęcie działalności przez Naczelny Sąd Administracyjny, powołany na podstawie przepisów ustawy z dnia 31 stycznia 1980 roku o Naczelnym Sądzie Administracyjnym i zmianie ustawy — Kodeks Postępowania Administracyjnego.

Szeroki zakres sądowej kontroli zgodności z prawem decyzji wydanych w postępowaniu administracyjnym powierzony NSA służyć ma umocnieniu państwa w stosunkach między administracją państwową a obywatelami, a także podniesieniu poziomu funkcjonowania administracji. Ma więc ona niezwykle istotne znaczenie z punktu widzenia

dalejszego rozwoju demokracji socjalistycznej, tworząc nowe gwarancje ochrony praw obywatelskich.

Ponieważ ustawa przewiduje, iż przedmiotem skargi mogą być decyzje w sprawach wszczętych w postępowaniu administracyjnym po 1 września br., jak również jest przewidziane przyszły zakres praktycznego wykorzystywania tych nowych uprawnień, wspomniane rozporządzenie ministra sprawiedliwości ustala, że w okresie od 1. 9. 1980 roku do 28. 2. 1981 roku w sprawach skarg na decyzje administracyjne orzeka wydział NSA działający w Warszawie.

Na stanowisko prezesa NSA powołany został prof. dr Sylwester Zawadzki. Na sędziów powołani zostali zarówno dotychczasowi sędziowie sądów powszechnych, jak i osoby związane z praktyką organów administracji.

Siedziba Naczelnego Sądu Administracyjnego mieści się w Warszawie przy ul. Jasnej 1. (PAP)

Jutro posiedzenie Sejmu

Na podstawie art. 30 ust. 1, pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Państwa postanowiła zwołać drugą sesję Sejmu VIII kadencji z dniem 5 września 1980 roku.

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 5 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w piątek 5 września 1980 roku.

Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 10.

Porządek dzienny posiedzenia Sejmu przewiduje informację o programie aktualnych działań rządu oraz za-

twierdzenie uchwał Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów.

★
Dzisiaj 4 bm., odbędą się zebrania klubów poselskich. Zebranie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się o godzinie 17 w gmachu KC PZPR.

O godzinie 17 w sali nr 118 w gmachu Sejmu odbędzie się zebranie Klubu Poselskiego ZSL.

Zebranie Klubu Poselskiego SD odbędzie się o godzinie 18 w sali 101 w gmachu Sejmu (PAP)

Porozumienie w Jastrzębiu

Górnicy wznowili pracę

3 bm. o godzinie 5.40 w sali zbornej kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu — komisja rządowa pod przewodnictwem wicepremiera — Aleksandra Kocpia, w skład której wchodził m. in. zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Andrzej Żabiński i minister górnictwa — Włodzimierz Lejczak, podpisała porozumienie z prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, skupiającego przedstawicieli strajkujących kopalń i innych przedsiębiorstw, głównie przemysłu węglowego.

Na mocy tego porozumienia, w którym uwzględniono postulaty górnicze, wszystkie załogi, które podjęły strajk, rozpoczynają pracę.

Należy podkreślić, że w kopalniach ani na chwilę nie przerwano pracy służb utrzymujących w gotowości produkcyjnej urzędzenia.

W myśl porozumienia, górnicy — dla dobra kraju — zobowiązują się jak najszybciej nadrobić wszystkie powstałe zaległości. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Liczne załogi dobrze wywiązują się z zadań

Jak donoszą korespondenci terenowi PAP, załogi zakładów, które w trudnych dniach sierpnia nie przerwały produkcji, a także tych przedsiębiorstw i fabryk, w których doszło do przerwy w pracy, pracują coraz wydajniej i rytmicznie. W wielu zakładach na dalsze jednak odczuwane są klopy ty spowodowane zakłóceniami w dostawach surowców i materiałów oraz elementów kooperacyjnych.

Na Wybrzeżu Gdańskim utrzymująca się dobra pogoda pozwoliła na wzmocnienie prac w portach i na kolei. Dzięki ustaniu wiatru od wczoraj ruszyły w Portcie Północnym taśmociągi. Do tego samego portu zawinął zbiornikowiec „Zawrat” z ładunkiem ropy nafto-

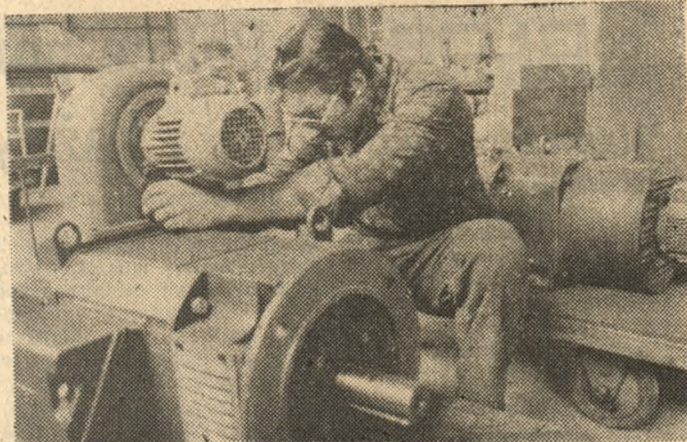
wej. Port gdański przyjął także statki z drobnicą, a do portu gdyńskiego zawinęło sześć statków, w tym jeden ze zbożem.

W dobrym tempie pracują załogi na Wybrzeżu Szczecińskim. Nabrzeże Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra” w Świnoujściu opuścił dziś m/t „Rybak morski”, udając się na odległe łowiska. Warto podkreślić, iż sierpień był szczególnie pomyślny dla rybaków świnoujściej „Odry”. Miesięczny plan połowów wykonano z 20-procentową nadwyżką.

Wydajnie pracuje załoga Zakładów „Izopol” w Trzemesz

Dokończenie na str. 2

Pierwsze silniki — doświadczalne



Warsztat produkcji doświadczalnej w Wielkopolskiej Fabryce Maszyn Elektrycznych „Ema — Wielam” przygotowujący przyszłościową produkcję zakładu, rozpoczął montaż pierwszych silników elektrycznych prądu stałego na licencji firmy „Telefunken”. Na zdjęciu: Marek Dolata montuje układ chłodzący silnika.
Fot. R. Krolak

Kluczowe znaczenie współpracy z krajami socjalistycznymi

Wypowiedź wicepremiera M. Jagielskiego

Przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej zwrócił się do członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Rady Ministrów — Mieczysława Jagielskiego z prośbą o wypowiedź na temat współpracy gospodarczej Polski z innymi krajami wspólnoty socjalistycznej oraz jej znaczenia w aktualnej sytuacji.

— Nie trzeba dziś — stwierdził Mieczysław Jagielski — przypominać tego oczywistego faktu, że począwszy od najtrudniejszego, początkowego okresu budowy Polski Ludowej, poprzez kolejne fazy socjalistycznego rozwoju aż po okres obecny — współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim, a z upływem czasu także z pozostałymi państwami socjalistycznymi, miała kluczowe znaczenie w rozwoju kraju, w rozwiązywaniu naszych podstawowych problemów gospodarczych i społecznych.

Współpraca z ZSRR, który dysponuje wielkim potencjałem ekonomicznym i naukowo-technicznym, ogromnymi zasobami bogactw naturalnych, stwarza nam stabilne warunki rozwojowe oraz daje poczucie pewności źródeł zaopatrzenia w wiele podstawowych paliw, surowców i artykułów rynkowych. Dostawy radzieckie pozwalają ograniczyć niekorzystne skutki wahań koniunkturalnych i zmniejszyć wpływ żywiołowości rynków kapitałowych na polską gospodarkę.

Dostawami ze Związku Radzieckiego pokrywamy 100 procent naszych potrzeb importu

wych gazu ziemnego i tarcicy, około 30 procent ropy naftowej, soli potasowych, bawełny, surowców żelazonośnych. Dostawy tych i innych podstawowych dla naszej gospodarki paliw i surowców stwarzają warunki dla rytmicznej pracy wielu ważnych gałęzi przemysłu, transportu, budownictwa.

ZSRR był, jest i będzie naszym pierwszym partnerem w handlu zagranicznym i między narodowych stosunkach gospodarczych. Są to prawdy oczywiste, tak jak oczywiste są wielkie korzyści płynące z dostaw do Polski, dla naszego narodu. W dyskusjach, które toczą się u nas ostatnimi czasy, są to za gądnienia traktowane jako naturalne i samo przez się zrozumiałe. Z wyjątkiem garstki przeciwników socjalizmu nikt ich nie podważa i nie kwestionuje.

Również współpraca z innymi krajami socjalistycznymi RWPG jest ważnym czynnikiem wpływającym na rozwój naszej gospodarki i normalne jej funkcjonowanie. Dotyczy to zwłaszcza wzajemnie korzystnej wymiany paliw i surowców oraz dostaw towarów dla wzbogacenia rynku wewnętrznego.

Współpraca z krajami RWPG oparta jest na silnych podstawach, wynika z wspólnoty ideowej, jednoci podstawowych celów politycznych i społecznych oraz tożsamości ustrojowej, z zasad internacjonalizmu socjalistycznego.

Dokończenie na str. 2

Pamięci ofiar Majdanka

Trwają „Dni Majdanka”, upamiętniające cierpienie i tragedię tysięcy więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku. Z tej okazji członkowie Towarzystwa Opieki nad Majdankiem spotykają się z przedstawicielami różnych środowisk.

Tegoroczne obchody „Dni Majdanka” zakończone zostaną 7 bm. (PAP)

„Głos” znowu 6 razy w tygodniu

Począwszy od września, wracamy do sześciodniowego rytmu wydawniczego w tygodniu. Tak więc po piątym numerze tygodnika, kolejny „Głos” na dwa dni ukaże się w sobotę, kiedy to Czytelnicy znajdą w nim m. in. programy telewizyjne na następny tydzień.

Także warszawska Starówka na liście UNESCO

Obradująca w Paryżu IV sesja Komitetu Dziedzictwa Światowego UNESCO podjęła wczoraj decyzję o umieszczeniu warszawskiego Starego Miasta na liście dóbr o światowym znaczeniu. Lista ta prowadzona jest wspólnie przez kilkadziesiąt państw.

Przypominamy, iż spośród polskich zabytków już wcześniej wpisano na listę UNESCO zespół urbanistyczny Krakowa, kopalnię soli w Wieliczce i były oboz koncentracyjny w Oświęcimiu — Brzezince. Na drugiej liście — obiektów dziedzictwa naturalnego — znajdują się Białowieski Park Narodowy. (PAP)

Deficytowe artykuły krajowe wycofane ze sklepów „Pewexu”

Możliwość nabywania w sklepach „Pewexu”, w tzw. ekspozycjach wewnętrznych, niektórych artykułów produkcji krajowej, których brak wyrażnie odczuwał rynek, budziła od dłuższego czasu zastrzeżenia ze strony społeczeństwa. Umieszczony w tekście porozumienia, zawartych między komitetami rządowymi a międzyzakładowymi komitetami strajkowymi w Szczecinie i Gdańsku postulat wycofania ze sklepów „Pewexu” deficytowych towarów produkcji krajowej jest obecnie stopniowo realizowany.

Jak poinformował dziennikarza PAP, dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Ekspozycji Wewnętrznych „Pewex” — Józef Pietrzykowski — z dniem 1 bm. wydano decyzję o wycofaniu ze sprzedaży deficytowych towarów krajowych a więc kozłuchów, konfekcji skórzanej, dywanów, sprzętu RTV oraz materiałów budowlanych. Trwa przekazywanie tej decyzji do 450 punktów sprzedaży. Równocześnie rozpoczęły się prace nad inwen-

taryzacja towarów krajowych znajdujących się zarówno w sieci handlowej „Pewexu”, jak i w magazynach przedsiębiorstwa.

Przypominamy, że w dotychczasowych ogólnych obrotach „Pewexu” udział artykułów krajowych (bez alkoholu) wyniósł około 11 procent. Z tych wyrobów w sklepach „Pewexu” zachowane zostają nadal alkohole, papierosy, artykuły o charakterze upominkowym m. in. wyroby rekwizytorystyczne i jubilerskie — głównie srebra i bursztyny.

Trwają starania o zwiększenie zakupów towarów importowanych o zbliżonym charakterze i funkcji do wycyfowanych artykułów rodzimego pochodzenia.

Warto równocześnie podkreślić, iż zachowana zostaje zasada przeniesienia części wpływu „Pewexu” na dodatkowe zakupy za granicą towarów, których okresowy brak na rynku był wyraźnie odczuwany. Będą one tak jak dotychczas kierowane do powszechniej sieci sprzedaży. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Depesza L. Breżniewa

Jak poinformowała agencja TASS, L. Breżniew przesłał do prezydenta Finlandii, U. Kekkonena, depeszę z życzeniami z okazji 80 rocznicy jego urodzin.

Sankcje wobec RPA

Kraje afrykańskie podjęły decyzję zwrócić się do Rady Bezpieczeństwa o rozpatrzenie 25 września br. sprawy sankcji wobec Republiki Południowej Afryki. Sankcje te mają obejmować embargo na dostawy broni, bójkot naftowy i przerwanie połączeń lotniczych z tym rasistowskim krajem.

Potępienie junty

Obradujący w stolicy Kolumbii, Bogocie, parlament andyjski, organ do którego wchodzi deputowani w Boliwii, Ekwadoru, Kolumbii, Peru i Wenezueli, zakończył 2 bm. obecną sesję uchwa-

niem dokumentu, który potępia zamach w Boliwii z 17 lipca br. i rządy fałszywej junty generala G. Mezy.

Konflikt w armii

Kryzys wewnętrzny w Salwadore osiągnął już takie rozmiary, że nawet w rządzącej prawicowej juncie chadecko-wojskowej zanosi się na otwarty konflikt. Skrajnie prawica w wojsku podjęła bieżącą próbę pozabawienia wpływów jednego z wojskowych członków junty, płk. A. Majano, którego uważa za zbytnio „lewicowego”.

Muzeum w rezydencji

Rezydencja obalonego szacha Iranu, położona w pięknym parku w północnej części Teheranu, zostanie przekształcona w muzeum — informuje opublikowany w Teheranie komunikat Centralnego Banku Iranu. Zgodnie z decyzją władz irańskich, wszystkie skonfiskowane skarby szacha i jego rodziny znajdują się obok in-

nych kosztowności i pamiątek narodowych w specjalnym magazynie Banku Centralnego.

Sprawa Iosu Namibii

„Obecna sytuacja polityczna i wojskowa w Namibii, wskazują, że władze RPA przygotowują jednostronne ogłoszenie niepodległości Namibii, prawdopodobnie na początku przyszłego roku” — stwierdza oświadczenie organizacji wywołanej przez SWAPO, opublikowane w Luandzie.

Zmarł A. Bida

W wieku 83 lat zmarł A. Bida, prawnik, dziennikarz, działacz polityczny, dyplomata. A. Bida zajmował szereg stanowisk państwowych, m. in. był dyrektorem Biura Prasowego w Prezydium Rady Ministrów, posem PRL w Austrii i w Izraelu. Odznaczony był Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

ODGŁOSY

Wzmocniony rytm

Klasa robotnicza data do- wód swej dojrzałości poli- tycznej, swej mądrości i poczu- cia odpowiedzialności za losy kraju. Nie po raz pierwszy w na- szej historii. I nie po raz pierw- szy wykazała troskę o interesy całego społeczeństwa i o dalszy rozwój Polski.

Teraz, gdy załogi przystąpiły do pracy, deklarując solidne przy- łożenie się do roboty, zarysowa- ły się pewne nowe, jakże po- łożone i pożądane zjawisko: wielu pracowników narzuca so- bie dyscyplinę, sami chcą przest- rzeżać reguł dobrej roboty i chcą się ze swych postanowień rozliczyć. Wykonanie tych posta- nowień uzależnione jest wszak- że nie od samych robotników. W ogromnym stopniu zależy ono od umiejętności gospodarowania i kierowania, a więc od kierow- nictw resortów, branż, przedsię- biorstw. Trzeba spożytkować ten- ący sposób pracy także w zar- ządaniu, w planowaniu, opiera- ąc działalność na realistycznej ocenie sił i możliwości.

Na drodze do uzdrowienia na- szej gospodarki zrobiono włości- wie dopiero wstępny krok. Tych- kroków trzeba będzie zrobić je- szcze dużo. To prawda, że nie w tak trudnych, jak do niedaw- na warunkach, ale przecież bę- ądą to działania wymagające du- żej rozwagi, cierpliwości, odpo- wiadzialności i zrozumienia sy- tuacji, w której znalazł się kraj. Chcemy, żeby było lepiej i że- by zmiany w formach gospoda- rowania sięgnęły i przyniosły o- czekiwane, trwałe rezultaty. Mu- simy jednakże solidarnie i kon- sekwentnie w tym kierunku dła- ać. To jest podstawowy waru- nek spełnienia ogólnospolecz- nych dążeń.

MF

Polsce potrzebny jest każdy Polak

Dokończenie ze str. 1

Przykład dają m. in. Cegiel- szczy, którzy w dniach straj- ków zachowali się bardzo god- nie; rolnicy, którzy wykorzysta- ą każdą godzinę dobrej po- gody, by zebrać z trudem to, co się urodziło na polach.

W dyskusji wzięli udział: Zbigniew Deszczyński — I se- kretarz Komitetu Miejsko- Gminnego PZPR w Śremie. Stefan Krzakiewicz — dyrektor „Centry”, Alfred Idaszak — I sekretarz POP PZPR w „Po- wogazie”, Zygmunt Marcinkow- ski — I sekretarz KZ PZPR w „Romecie”, Marian Łukaszew- ski — I sekretarz POP PZPR w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 2 oraz Jan Dutko — I se- kretarz KZ PZPR w Poznań- skiej Fabryce Łożysk Toc- nych. Z mównicy padały ostre, niekiedy gorzkie słowa o przy- czynach sytuacji, jaką wytwor- ła się w kraju. Zaliczono

do nich m. in. brak szybkiego reagowania na krytykę ze strony ludzi pracy, zbyt wolne zalewanie słusznych postula- tów, brak rzetelnej i szybkiej informacji. Najgorsza prawda jest lepsza — mówiono — od kamuflażu. Trzeba zmienić styl pracy ideowo-wychowaw- czej, zacząć naprawdę oszczę- dzać, zaprzestać nieustannych reorganizacji w imię rzekomego postępu, rzetelnie pracować oraz dokładnie informować społeczeństwo. Trzeba szcze- rze odpowiadać ludziom na wszystkie pytania i wątpliwo- ści.

Dyskusję podsumował Jerzy Zasada. Zaapelował on o szcze- ra, otwartą wymianę poglądów połączoną z uczciwą pracą, za- pewniając, że treści wystąpień będą wykorzystywane w cod- ziennej pracy wojewódzkiej instancji partyjnej. Podzięko- wał też tym wszystkim człon- kom partii członkom ZSL i SD oraz bezpartyjnym, którzy w niedawnych trudnych dniach wykazali obywatelską postawę i chęć udzielenia pomocy w podejmowaniu trudnych pro- blemów. (Zr)

Liczne załogi dobrze wywiązują się z zadań

Dokończenie ze str. 1

nie (województwo bydgoskie), która dostarczy w br. o 5 500 ton materiałów izolacyjnych więcej niż wynosi projektowa- na zdolność urządzeń. Załoga tych zakładów ma odpowied- nie zapasy niezbędnych mate- riałów.

Trudne zadania wykonują

kolejarze Dolnośląskiej DOKP Rytmiczną pracę utrudnia przetrzymywanie wagonów do- warowych przez niektóre zak-łady przemysłowe. Na skutek tego kolej dysponuje odpowied- nio mniejszą ilością wagonów pod załadunek. Główną uwagę dolnośląscy kolejarze zwraca- ą obecnie na przewozy pro- duktów rolnych. (PAP)

Kluczowe znaczenie współpracy z krajami socjalistycznymi

Dokończenie ze str. 1

Znaczenie tej współpracy tym wyraźniej ujawnia się w momentach trudnych. Ilekroć inny bratni kraj przeżywał spiętrzenie trudności, spieszy- liśmy z pomocą. Gdy my musieliśmy rozwiązywać szczegól- nie trudne problemy, otrzymy- waliśmy pomoc Związku Rad- dzieckiego i innych współ- partnerów z RWPG. Tak jest i tym razem.

Stoimy przed bardzo trudny- mi problemami związanymi z zapewnieniem odpowiedniego zaopatrzenia w materiały, su- rowce do produkcji oraz za- spokojenia potrzeb rynku.

Tym bardziej podkreślić trzeba, że z przyjacielską, in- ternacjonalistyczną pomocą przechodzą nam w potrzebie bratnie kraje socjalistyczne, przede wszystkim Związek Radziecki. Udzielił on nam dodatkowego kredytu fi- nansowego na zakup w kra- jach zachodnich surowców dla przemysłu lekkiego, chemicz- nego i hutniczego, który sta- nowi źródło dostaw dla przemy- słu maszynowego, jak również dla przemysłu rolno-spożyw- czego, w tym na zakup cukru.

Pragnę jeszcze raz podkre- ślić że kluczowe znaczenie dla właściwego funkcjonowania naszej gospodarki mają rytm- iczne radzieckie dostawy. Po- zytywnie odczuła to nasza gos- podarka zwłaszcza w lipcu i sierpniu, kiedy te dostawy zo- stały zintensyfikowane.

Także inne kraje socjalisty- czne wykazują zrozumienie dla naszej sytuacji. NRD, Czecho- słowacja, Węgry, Bułgaria, Ru- muna — zadeklarowały przy- spieszenie, a w wielu przypad- kach — rozszerzenie dostaw szeregu surowców i towarów rolno-spożywczych.

Oczekujemy na dalszą po- moc krajów socjalistycznych w dostawach poszczególnych su- rowców i materiałów oraz tych artykułów żywnościow- ych, których własna produk- cja ze względu na trudną sy- tuację w rolnictwie nie jest obecnie dostateczna.

Naszym przyjaciółom z brat- nych państw RWPG wyrażamy głęboką wdzięczność za zrozu- mienie sytuacji i pomoc, w roz- wiązaniu stojących przed nami problemów. Ich pomoc, która zrekompensujemy po u- stabilizowaniu sytuacji gos- podarczej kraju, jest nam bardzo potrzebna.

Jest oczywiste, że jako dys- ponujący dużym potencjałem gospodarczym kraj socjalisty- czny, Polska ze swej strony stara się i będzie się starać do- brze wywiązywać ze swych zo- bowiązań w dziedzinie dostaw surowców, materiałów, elemen- tów kooperacyjnych, maszyn i urządzeń oraz różnorodnych towarów dla swych socjalisty- cznych partnerów.

Nasze trudne problemy gos- podarcze będziemy więc roz- wiązywać w oparciu o dalszy rozwój wzajemnie korzystnych stosunków ze Związkiem Rad- dzieckim i innymi krajami RWPG, sięgając równocześnie w aktywny sposób po możliwo- ści związane z innym kierun- kam i handlu zagranicznego i współpracy gospodarczej. Kie- runek na bratnie państwa so- cjalistyczne był jednak, jest i będzie kierunkiem głównym decydującym. Jest to nie- podważalny punkt polityki na- szej partii, naszego państwa doceniany i popierany przez klasę robotniczą, wszystkie konstruktywne siły społeczne.

PAP

Górnicy wznowili pracę

Dokończenie ze str. 1

Rozumiejąc potrzeby kraju, zgodnie z zobowiązaniem odno- szenia powstałych w czasie straj- ku strat produkcyjnych, załogi szeregu kopalń węgla kamiennego 3 bm. podjęły normalną pracę. W pozostałych zakładach gór- nych, w których notowano prze- rwy w pracy, trwały intensywne przygotowania organizacyjno-techniczne do wznowienia wydobycia w najbliższym czasie i tym sa- mym dołączenia do tych załóg, które nieprzerwanie, rytmicznie dostarczają tak potrzebny gos- podarce narodowej węgiel.

Szczególnie dobre wyniki wy- dobywcze osiągnęli w śróde gór- nicy kopalni „Jaworzno”, „Czer- wone Zagłębie”, „Miechówice”, „Sośnica”, „Pisani”, „Debińsko”, „Makoszowy”, „Dymitrow” i „Czerwona Gwardia”.

Wzrastający rytm pracy w ko- palniach potwierdza, że swoje obowiązki produkcyjne załogi wy- konują. (PAP)

„Express-Lotek”

6, 23, 29, 35, 40

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

1, 3, 8, 9, 17

II LOSOWANIE

14, 23, 28, 30, 35

końc. banderoli 5530

Nieodpowiedzialna taktyka F. J. Straussa

Wydarzeniem w Polsce towarzy- szy wznowienie przez chadecję zachodniemiecką ze zdwojona natężeniem żądań „rewizji poli- tyki wschodniej” w sensie wy- muszenia ustępstw od krajów so- cjalistycznych oraz zastąpienia dialogu konfrontacją. CDU/CSU praktycznie uczyniła już ostatnie wydarzenia w Polsce całkowicie zresztą przez nią zniekształcone — jednym z głównych tematów swej kampanii wyborczej. Niemal na każdym wiecu i w wywiadzie jej przywódca Franz Josef Strauss wręcz żąda zastosowania wobec naszego kraju presji gospodarczej.

Wszystko to nie ma już nic wspólnego z prawem polityka do wy- rażenia swej opinii, lecz nosi wszelkie znamiona brutalnej, antypolskiej kampanii. „Nieodpowie- dzialna i głupia” nazwał taktykę Straussa minister gospodarki RFN, „ambasadorff”.

Uśmiechy w kierunku robotni- ków, którzy strajkowali w Polsce, się bezustannie ten sam człowiek który jeszcze kilka tygodni temu udzielił wywiadu (kolumna dru- ku) rewizjonistycznemu „Der Schlesier”, gdzie rozpytywał się z „olej w nochtalach dla odwetow- ców, wręcz wyzywał do wiekłej wojowniczości tego ruchu” dom- ając się, by „zrobić użytek z prawa do objęzyny”.

Dla swych celów Strauss nie

omieszkal nawet manipulować rocznicą najazdu Hitlera na Pol- skę. Monosylabowo uczył pamięć polskich ofiar, po czym zaraz przeszedł do aktualnych wydarzeń w Polsce. Wolno twierdzić, że rocznica września była dla Straussa jedynie pretekstem, po- nieważ nigdy dotychczas rocznicy tej nie dostrzegal, chociaż miał ku- temu kilkadziesiąt razy okazję.

Na innym wiecu przedstawia- ąc swój program wobec państw socjalistycznych na wypadek przejęcia władzy w Bonn Strauss zapewnił, że „do niemieckiej poli- tyki wschodniej wkalkulowałaby- my również czynnik chiński”.

PAP

Głos Wielkopolski

CODZIENNE PISMO POLITYCZNO-INFORMACYJNE

Poznań, czwartek, 4 marca 1945

Poznań manifestuje swe uczucia dla Armii

Przejazd Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych gen. broni Rola-Zymierskiego — Prezydenta Interwencji Maciejewski i solą pierwszą oddziały wojska, wkraczające w mury miasta

Defilada wyrazem

W dniu wczorajszym w mieście Poznań odbył się wielki manifestacyjny przejazd Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych gen. broni Rola-Zymierskiego i solą pierwszą oddziały wojska, wkraczające w mury miasta. Defilada wyrazem

Fragment pierwszej strony „Głosu Wielkopolskiego” z 8 marca 1945.

Fot. — R. Królak

90 LAT ŻYCIA MARSZAŁKA

7 marca 1945 — po pięciu i pół latach hitlerowskiej okupacji — wkroczyli do Poznania oddziały Wojska Polskiego. Wraz z nimi przy- był naczelny dowódca WP — generał broni Michał Rola-Zymierski. „Głos Wielkopolski” w dniu następnym poświęcił temu wydarzeniu czołową stro- nę. Dzisiaj, z okazji 90 roczni- cy urodzin marszałka Polski, przypominamy najważniejsze fakty z jego życiowej drogi, świadczące, iż Michał Rola-Zy- mierski poświęcił wszystkie swe siły i energię, zdolności i wiedzę — służbie dla dobra Polski i naszego narodu.

Urodził się 4 września 1890 w Krakowie. Przed I wojną światową ukończył prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim i Akademię Handlową w Krako- wie. Do ruchu niepodległości- owego przystąpił w roku 1909, działając przede wszystkim w Polskich Drużynach Strzelec- kich. Podczas I wojny świato- wej był oficerem Legionów Polskich, a od listopada 1918 — Wojska Polskiego. Organi- zował pomoc dla I Powstania Śląskiego w roku 1919 jako szef Ekspozytury Naczelnego Nowództwa w Sosnowcu. Po studiach w wyższej szkole woj- skowej we Francji w latach 1921 — 1923, był do roku 1926 zastępcą szefa administracji armii polskiej. Podczas prze- wrotu majowego w roku 1926,

był jednym z dowódców wojsk rządowych, a po zwycięstwie Józefa Piłsudskiego spotkał się z represjami, został zwolni- ony ze służby wojskowej i wyjechał na emigrację do Fran- cji, gdzie przebywał do roku 1933.

W okresie hitlerowskiej oku- pacji nawiązał kontakt z Komi- tetem Centralnym Polskiej Partii Robotniczej i Komenda Główną Gwardii Ludowej. W roku 1943 został doradcą do spraw wojskowych w Sztabie Głównym GL. Był uczestnikiem inauguracyjnego posie- dzenia Krajowej Rady Narodo- wej w noc sylwestrową z roku 1943 na 1944, kiedy powoła- no do życia Armię Ludową. Na wieksec KC PPR został miano- wany dowódca AL i do wyzwo- lenia kierował rozbudową i walką ludowego ruchu party- zantkiego w okupowanej przez hitlerowców Polsce. Jako czło- nek Prezydium KRN i naczel- ny dowódca AL, był członkiem delegacji KRN, omawiającej z Józefem Stalinem sprawę po- mocy wojskowej dla Polski.

Generał Michał Rola-Zy- mierski stał się współtwórcą Polskiego Komitetu Wyzwolen- ia Narodowego i kierowni- kiem resortu obrony narodowej w FKWN. Będąc naczelnym do- wódcą Wojska Polskiego, kie- rował naszymi siłami zbrojny- mi u boku Armii Radzieckiej

w wyzwaniu kraju spod hit- lerowskiej okupacji. Jego energia, talent organizacyjny i dowódczy, a także wiedza woj- skowa sprawiły, że odrodzone Wojsko Polskie stało się siłą zbrojną znajdująca uznanie na- szego narodu i naszych sojuszników. Był wśród żołnierzy na- szym wojennym szlakiem do Berlina.

3 maja 1945 został mianowa- ny marszałkiem Polski. W la- tach 1945 — 1949 był mini- strem obrony narodowej, a w latach 1949 — 1952 członkiem Rady Państwa. Jest długolet- nim działaczem Związku Bo- jowników o Wolność i Demo- krację, a wybrany w roku 1971 honorowym prezesem tej organizacji, uczestniczył w jej pracach po dzień dzisiejszy. Za wybitne zasługi w walce z siłami Niemiec hitlerowskich został odznaczony orderami: Budownictwa Polski Ludowej, Wirtuti Militari I klasy, Krzy- ża Grunwaldu I klasy, a także wieloma orderami zagranicz- nymi.

W związku z 90 rocznicą uro- dzin, marszałkowi Michałowi Rola-Zymierskiemu — za jego wybitny wkład w zwycięstwo nad Trzecią Rzeszą i społecz- ną działalność na arenie międ- zynarodowej — przyznano medal honorowy Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu. (wos)

Debata w resorcie kultury o pracy, płacach i sprawach socjalnych

Rozpoczął prace wspólny ze- spół złożony z przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz zarządów głównych zwią- ków zawodowych: Pracowni- ków Kultury i Sztuki, Pracow- ników Poligrafii, Pracowników Książki, Prasy, Radia i Tele- wizji. Zespół opracowuje ma- teriały i wnioski obejmujące całokształt spraw zatrudnienia, pracy, płac oraz spraw socjal- nych wszystkich grup zawo- dowych pracowników kultury i ich rodzin.

Podstawą do prowadzonej analizy są wnioski skierowane do komisji rządowej oraz ma-

teriały z kampanii sprawo- dawczo-wyborczej branżowych związków zawodowych. Zespół przygotowuje propozycje kom- pleksowego uregulowania spraw płacowych wszystkich środowisk kultury w całym kraju.

Za szczególnie pilne uznano zwłaszcza sprawy płacowe pra- cowników rozpowszechniania filmów, domów i ośrodków kul- tury, muzeów, bibliotek, prze- mysłu muzycznego i fonogra- ficznego, a także nowelizację obowiązujących zbiorowych układów pracy instytucji arty-

stycznych, kinematografii, po- ligrafi, księgarstwa i Zjedno- czonych Przedsiębiorstw Roz- rywkowych oraz szybkie wdro- żenie nowego układu pracy dla PP „Pracownie Konserwa- cji Zabytków”. Podjęte zosta- ły prace nad unormowaniem sytuacji pracowniczej muzy- ków rozrywkowych, artystów estradowych oraz pracowników ognisk artystycznych. Przyję- to, że w konsultacji propono- wanych nowych rozwiązań, z- założenia korzystniejszych, uczestniczą rady zakładowe zainteresowanych związków branżowych. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół małe

Temperatura minimalna od 6 do 8 stopni, temperatura maksymal- na od 19 do 21 stopni. Wiatry słabe (1-4 m/sek.) zmienne

Wczoraj o godzinie 17 zanoto- wano następujące temperatury: w Poznaniu 18 stopni w Kaliszu 18 stopni w Koninie 16 stopni w Lesznie 18 stopni w Pile 19 stopni; ciśnienie 1018 hPa, czyli 763,6 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Flechocki.

PYTANIA-OPINIE-WNIOSKI



Zaufanie. Ta sprawa chyba najczęściej pojawi się teraz w codziennych rozmowach o przyczynach społecznych napięć, o możliwościach porozumienia się Polaków, których wbrew pozorom — jednocy wspólny cel, o warunkach uniknięcia w przyszłości kryzysu w służności obranej drogi. Do rozmowy na te tematy zaprosiliśmy przedstawicieli poznane środowiska naukowego: prof. dr. hab. Antoniego Czubińskiego — dyrektora Instytutu Zachodniego, prof. dr. hab. Czesława Mojsiewicza — zastępcę dyrektora Instytutu Nauk Politycznych w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza (pełniącego jednocześnie obowiązki wiceprezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza (pełniącego jednocześnie obowiązki wiceprezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza) oraz prof. dr. hab. Wacława Wilczyńskiego — dyrektora Instytutu Ekonomii Politycznej w Akademii Ekonomicznej także — prezesa Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego). „Głos Wielkopolski” reprezentował Zygmunt Rola, który tekst dyskusji przygotował do publikacji.

Klimat zaufania

Zgodność słów i czynów

„GŁOS”: — W podręcznych encyklopediach i słownikach próżno szukać wyjaśnienia, co pod określeniem „zaufanie” rozumie na przykład psychologia. Jest to — tak ten termin rozumiem — przekonanie o wzajemnych, szlachetnych intencjach, o istnieniu w stosunkach międzyludzkich dobrej woli i obustronnej uczciwości, o gotowości — gdy trzeba — pójścia na kompromis. Bez zaufania trudno sobie wyobrazić normalne życie w rodzinie, pracę w instytucji czy zakładzie produkcyjnym, a także...

C. MOJSIEWICZ: — „bez zaufania obywateli do władzy i władzy do obywateli trudno sobie wyobrazić normalne funkcjonowanie społeczeństwa. Podstawowym wymogiem jest tu zgodność słów i czynów, chętnie z ich realizacją, założeń z rzeczywistością. Stopień zaufania jest tym większy, im większa jest zgodność czynów z obietnicami.

W. WILCZYŃSKI: — Problematykę zaufania i dobrej woli trzeba także odnieść — jak to już sugerowano — do organizmów mniejszych, na przykład do środowisk terytorialnych i zawodowych. Warto więc także skonkretyzować kryteria, którym powinny odpowiadać osoby ubiegające się o tytuł zaufania.

„GŁOS”: — Właśnie: do kogo mamy zaufanie?

W. WILCZYŃSKI: — Do ludzi czystych rąk, nie nadużywających stanowisk dla uzyskiwania prywatnych korzyści. Kolejne kryterium, to kwalifikacje. Zauważmy, że rokowania ze strajkującymi w Gdańsku i Szczecinie prowadzili właśnie ludzie o wysokich kwalifikacjach. Daleki jestem od fetyszyzacji tytułów naukowych — znam niewydarzonych ludzi nauki, ale merytoryczne kwalifikacje są konieczne.

A. CZUBIŃSKI: — ...znamy też mądrych ludzi bez dyplomów...

W. WILCZYŃSKI: — Nie jesteśmy już społeczeństwem prymitywnym, lecz — przeciwnie — na stosunkowo wysokim stopniu rozwoju sił wytwórczych. Funkcje kierownicze powinny więc pełnić ludzie, mający autentycznie wysokie zawodowe i moralne kwalifikacje, posiadający dobrą orientację w całości stosunków społecznych, politycznych, ekonomicznych. Trzecie kryterium zaufania nazwałbym dobrymi obyczajami. Na przykład ojciec, przełożony nie powinien posługiwać się w stosunku do dziecka czy podwładnego obraźliwymi słowami. Takie formy wcale nie świadczą, że to mocny człowiek. W codziennym postępowaniu trzeba kierować się właściwymi, ogólnie przyjętymi normami etycznymi.

A. CZUBIŃSKI: — Zgadza się z tym, że w społeczeństwie kwestia zaufania jest sprawą zasadniczą. Osobom kierującym, czy — szerzej — rządzącym zaufanie często dawane jest na kredyt, lecz z czasem jest ono weryfikowane przez życie, przez praktykę. Sądzę, że najważniejszym spośród wymienionych przez profesora Wilczyńskiego jest kryterium fachowości, wysokich kwalifikacji. Dawno temu mówiono: „nie matura lecz chęć szczerą zrobi z ciebie oficera”. W tej praktyce, nazywanej awansem społecznym, było jedynym jądrem prawdy. Awans miał polegać na tym, że człowiek powinien się uczyć i „iść w górę”, w miarę zdobywania kwalifikacji. Niestety — często się zdarzało, że wiedzę zastępowało tak zwane mocne słowo albo arbitralna decyzja.

„GŁOS”: — Zwróćmy uwagę także na to, że zaufanie chętnie odnosi się do stosunku, należnego rodzicom ze strony dzieci, przełożonym ze strony podwładnych, władzy ze strony obywateli.

C. MOJSIEWICZ: — Zapomina się o tym, że szacunek, wiara w dobre intencje, obowiązują obie strony. Mało: rodzice, przełożeni,



Uczestnicy dyskusji — profesorowie (od lewej) Antoni Czubiński, Czesław Mojsiewicz, Wacław Wilczyński.

Fot. — R. Królik

władza — o zaufanie winni również zabiegać, ubiegać się o poparcie.

Autorytet nie jest dany raz na zawsze

„GŁOS”: — Nie bez podstaw mówimy często ostatnio o kryzysie instytucji małżeństwa, rodziny, autorytetu. Zapewne wiąże się to z kryzysem zaufania. Czy można to przewidzieć? Jakie są jego symptomy w skali społecznej?

W. WILCZYŃSKI: — Jednym z nich jest na pewno to, co nazywamy dworactwem i stugusowstwem. Od razu jednak dodam, że likwidacja dworactwa nie oznacza końca dyscypliny społecznej.

„GŁOS”: — Ojciec w rodzinie, szef w zakładzie produkcyjnym, władza — winni sobie zdawać sprawę z tego, ile jest wart ich autorytet. Co panowie sądzą o związkach kryzysu zaufania z kryzysem autorytetu?

C. MOJSIEWICZ: — Najpierw się traci zaufanie, a potem autorytet. Dzisiaj autorytet nie jest czymś automatycznie ustanawianym, ani dodawanym do zajmowanej pozycji. Na całym świecie istnieje tendencja przechodzenia od społeczeństwa typu autorytarnego do partnerskiego.

W. WILCZYŃSKI: — Na przykład: zanika paternalistyczny model rodziny. Zapomina się jednak często, że w modelu demokratycznym nadal obowiązuje zasada wzajemnego szacunku i zaufania. Wróćmy jednak do symptomów kryzysu zaufania. Jednym z nich jest zdanie, często słyszane na pewno także przez dziennikarzy: „powiem panu prywatnie”. Ono przecież oznacza, że istnieje rozdział między rzeczywistością a poglądami głoszonymi oficjalnie. Takie sytuacje rodziły się na gruncie

„propagandy sukcesu”, gdy sukcesów zaczęło brakować.

A. CZUBIŃSKI: — Kolejnym symptomem są bariery informacji. Nie jest dobrze, gdy ktoś, kto stoi wyżej w służbowej hierarchii, wyobraża sobie, że tylko z tego tytułu jest mądrzejszy od innych i że pewne informacje może zachować jedynie dla siebie. Nawet dziecko w rodzinie trzeba informować, by móc się z nim porozumieć i utrzymywać kontakty. Jeszcze inną oznaką kryzysu zaufania jest brak możliwości pełniejszego wypowiedzenia się, powiedzenia o swoich potrzebach, bólach, o swoich przemyśleniach. Uwagi krytyczne były częstokroć traktowane jako przejaw wrogości. Każda władza — w mikro- czy makroskali — jeśli tak postępuje, izoluje się od społeczeństwa.

W. WILCZYŃSKI: — Przykłady z dziedziny ekonomicznej: Powołana w roku 1957 Rada Ekonomiczna przy prezesie Rady Ministrów została zlikwidowana w roku 1961 Komisja do spraw unowocześniania gospodarki i państwa powołana w roku 1971 została praktycznie także zlikwidowana.

A. CZUBIŃSKI: — Obumieranie rozmaitych komisji, często złożonych z wybitnych specjalistów, których działalność była z czasem zastępowana przez administrację, to kolejny symptom rodzącego się kryzysu zaufania i to nie w samym kręgu ludzi nauki.

C. MOJSIEWICZ: — Zbiorowa mądrość członków komisji często bywa zaprzeczana. Jeśli propozycje takiego zespołu są lekceważone, coraz rzadziej wysłuchiwane i nieuwzględniane, nic dziwnego, że nie czuje się on potrzebny. Kto lubi wykonywać pracę niepotrzebną? Takie zjawisko wielokrotnie się powtarzało.

Ludzie wyciągają wnioski

„GŁOS”: — Porozmawiamy o możliwości odbudowy zaufania. Dzisiaj jest to zagadnie-

nie równie ważne, a może ważniejsze od kwestii poruszonych poprzednio.

C. MOJSIEWICZ: — Sądzę, że to pytanie koniecznie trzeba było postawić: w jaki sposób odbudowywać zaufanie. Jest to sprawa niezmiernie trudna, czasochłonna, ale realna. Rozpatrując problem w każdej skali — od rodziny po naród — z punktu widzenia funkcjonowania ludzkich zbiorowości jest to konieczność...

A. CZUBIŃSKI: — ...tym trudniejsza, że kryzys zaufania do ludzi przetrada się w zwątpienie w słuszność głoszonych przez nich haseł i idei. Trzeba przywrócić zaufanie do najważniejszych idei, towarzyszących nam od ponad trzydziestu pięciu lat. Musimy się zastanowić, jak winien wyglądać model socjalistycznego społeczeństwa i praktyczne jego funkcjonowanie.

W. WILCZYŃSKI: — Na rozmaite nieprawidłowości funkcjonowania władzy szczególnie jest wyczulona klasa robotnicza. Ludzie patrzą, wyciągają wnioski na podstawie zachowania się, stylu rozmawiania z podwładnymi, sposobu podejmowania decyzji.

A. CZUBIŃSKI: — Trzeba wrócić do takiego stylu rozmawiania z ludźmi, o jaki walczyliśmy, do zgodności teorii z praktyką.

C. MOJSIEWICZ: — W procesie przywracania zaufania należy pamiętać o kryteriach, omówionych na początku. Zaczynajmy od ludzi: muszą mieć po prostu stosowne — moralne i zawodowe kwalifikacje i pożądane walory charakteru. Wymiana tych ludzi, którzy nie odpowiadają owym kryteriom, jest niezbędna. Musi też nastąpić weryfikacja struktur, instytucji, sposobu ich dotychczasowego funkcjonowania — czyniona z rozsądkiem, powagą, ale stanowczo. Przykład związków zawodowych jest tu najbardziej oczywisty. Po trzecie — trzeba się zastanowić (to jest zadanie długofalowe), co się w teorii organizacji życia społecznego przeżyło, przestało

sprawdzać. Pewne przemyslenia w tej dziedzinie zostały już dokonane, a — trzeba przyznać — nie znajdowały one dotychczas pechu. Jeszcze niedawno określenie „konflikt społeczny” było tabu. Owszem — mówiono — istnieją one poza społeczeństwem socjalistycznym. Tymczasem także w tej formacji konflikty społeczne były, są i zapewne w jakiejś postaci będą się utrzymywały. Nie ma bowiem społeczeństw rozwijających się bezkonfliktowo. Rzecz w tym, czy sprzeczności są dostrzegane, czy widzimy etapy ich narastania i jak je potrafimy rozwiązywać, zgodnie z nadrzędnymi interesami narodu.

W. WILCZYŃSKI: — Potrzebna jest spokojna, rozsądna, ale pryncypialna ocena przeszłości. Obawiam się bowiem, żeby niektórzy ludzie ponoszący odpowiedzialność za działania i decyzje nie powiedzieli sobie: burza przeszła, robimy po staremu. Trzeba temu zapobiec.

C. MOJSIEWICZ: — Konieczność krytycznego przeanalizowania dotychczasowego stylu życia społecznego jest bezwzględnie konieczna, bo stanowi warunek dotarcia do istotnych źródeł nieprawidłowości. Inaczej nie otrzymamy gwarancji, że się to nie powtórzy. Ja jednak także uważam, że trzeba bezwzględnie przeciwdziałać „polowaniu na czarownicę”, które nie prowadzi do właściwych rozwiązań.

A. CZUBIŃSKI: — Powtórzmy wyraźnie, kiedyś konflikty miały inny charakter niż dzisiaj, ale dzisiaj one też istnieją. Jeśli ktoś stoi na stanowisku, że jest inaczej, chętnie mówi o działalności wroga. Przypomnijmy, że konflikty są możliwe, to znaczy uczynić pierwszy krok do szukania sposobów możliwości rozwiązania ich najniższym społecznym kosztem, a zarazem szukania metod zdecydowanego zapobieżenia im, w rozleglejszej formie, w przyszłości.

Robotnicza, społeczna mądrość

„GŁOS”: — Z pewnością każdy z nas z uwagą obserwuje i ocenia bieżące wydarzenia. Nielatwy proces odbudowywania zaufania władzy do obywateli i obywateli do władzy już się rozpoczął. Co przede wszystkim tego dowodzi? Czego nam potrzeba?

W. WILCZYŃSKI: — Na pewno dowodzi tego podjęcie pracy w większości zakładów produkcyjnych. Gdyby strajkujący nie mieli zaufania do przedstawicieli komisji rządowych, nie podpisywaliby znanych porozumień. Warunkiem porozumienia jest też wzajemny szacunek. Ale jest nią także świadomość społeczna, narodowa. Proszę zwrócić uwagę, że do pracy przystąpiono — i to nie przypadkowo — w dniu znamiennej rocznicy — 1 września.

C. MOJSIEWICZ: — A czego nam jeszcze trzeba dla odbudowywania zaufania? Zmiany struktur ekonomicznych i związkowych. Ale przypomnę też, że na Wybrzeżu — zarówno strajkujący, jak i komisje rządowe miały eksperymenty. To dobrze, że szuka się rozwiązań optymalnych, które pomagają wybierać nauka. Chodzi teraz i o to, by nauka miała więcej do powiedzenia. By słuchano także tych, którzy mają własne zdanie, dyktowane wiedzą, doświadczeniem i troską o dobro sprawy. Przykłady propozycji doskonalenia modelu funkcjonowania społeczeństwa można znaleźć w najnowszej książce znanego działacza partyjnego profesora Jerzego Wiatra pod tytułem „Przyczynki do zgaśnięcia rozwoju społecznego w formacji socjalistycznej”. Sądzę, że zmiany, które mogą przywrócić pełne obopólne zaufanie, są jeszcze przed nami. Ale ich przesłanki już obserwujemy.

W. WILCZYŃSKI: — Do optymizmu skłania troska strajkujących o niemie społeczną, będąca przejawem mądrości klasy robotniczej, a także wypracowanie pierwszych trafnych wniosków z wydarzeń, których jesteśmy świadkami.

C. MOJSIEWICZ: — W społeczeństwie obserwujemy — mówię także o sobie — tęsknotę do władzy, którą się szanuje której się ufa. Chciałbym tu przypomnieć myśl niezjadającego już humanisty, profesora Konstantego Grzybowskiego, zawartą w jego książce pod tytułem „Refleksje sceptyczne”, wydanej przed ośmiu laty. „Silna władza nie przeciwstawia się społeczeństwu, nie narzuca swych poglądów wbrew opiniom społecznym, ale nagina sposób ich podawania do tego, co w społeczeństwie żywe. Przekształca to, co jest tradycją społeczeństwa, zgodnie z tym, w czym widzi współczesne potrzeby. Silna władza wie, że musi zaspokoić te, co grupa społeczna, na jakiej się opiera, uważa za swe istotne potrzeby ale nie może tego czynić w sposób i rozmiarach zubożający inne grupy społeczne”. Jakże ta myśl jest trafna i aktualna...

„GŁOS”: — Niech więc pozostanie punktem naszej wymiany poglądów. Dziękuję panom za udział w dyskusji.

Warunki bytu społeczeństwa i jego poszczególnych grup stanowiące będą coraz ważniejszy miernik rozwoju gospodarki, a zarazem znaczący punkt wyjścia do określenia zasad polityki ekonomicznej i społecznej państwa.

Jak poinformował dziennikarza PAP dyrektor Instytutu Gospodarstwa Społecznego SGPIS — prof. dr. Mikołaj La Tuch — obecnie powszechnie omawiany problem kosztów utrzymania jest jednym z istotnych elementów programu prac Instytutu, który w całości obejmuje szeroko rozumianą

Warunki bytu społeczeństwa — miernikiem rozwoju gospodarki

nie warunki bytu i pracy. Zdaniem profesora, niezwykle ważne jest teraz skoncentrowanie uwagi na warunkach i sposobach egzystencji tych grup społecznych i rodzin, które na skutek obiektywnych czynników mają mniejsze możliwości równorzędności z innymi pod względem swych dochodów, lub których potrzeby są niższe niż przeciętne. Chodzi zwłaszcza o rodziny wielodzietne, emerytów, rencistów.

Prawidłowe ustalenie warunków ich bytu powinno stanowić podstawę dla określenia rozmiarów pomocy państwa. Nie tylko materialnej, ale realizowanej również przez stwarzanie odpowiednich warunków pracy, rozszerzanie czasu wolnego, a także właściwe kształtowanie innych elementów istotnych dla codziennego życia.

Bardzo dogłębnej analizy wymaga także podjęcie minimum socjalnego. Również w tym zakresie występuje znacząca różnicowanie. Inaczej kształtuje się ono u młodych małżeństw wchodzących w życie i wypełniających najważniejszą społeczną funkcję rodziny, jaką jest wychowanie dzieci, odmiennie u osób starszych. Nie ulega jednak wątpliwości — jak podkreślił profesor — że poziom minimum

socjalnego jest ściśle uzależniony od ogólnego poziomu bytu. W odczuciu społecznym kształtuje go zarówno środowisko zawodowe, miejsca zamieszkania, jak i przykłady z zewnątrz. Błędem byłoby więc utożsamianie kryteriów minimum socjalnego z pojęciem minimum egzystencji. Rzeczelną potraktowanie problemu kosztów utrzymania musi — zdaniem profesora — uwzględnić także obecna sy-

tuację rynkową. Przy braku niektórych podstawowych artykułów następuje proces zastępowania ich innymi, często droższymi. Na tym tle rodzą się także niekiedy zjawiska spekulacji, rzutujące na wydatki rodzinnych budżetów. Również zakupy pochłaniają czas, który w innych warunkach można by przeznaczyć na uzyskanie wyższych dochodów lub na odpoczynek i regenerację sił do pracy. Dotyczy to zwłaszcza kobiet.

Są to więc sprawy komplikujące problem obiektywizacji

Dokończenie na str. 4

Kłopoty z surowcami i materiałami komplikują produkcję wielu wyrobów

W postulatach zgłaszanych przez załogi licznych zakładów pracy wielokrotnie zwracano uwagę na potrzebę poprawy zaopatrzenia w surowce i materiały. Problem ten ma w tym roku szczególne znaczenie. We dług oceny specjalistów już z samych proporcji planu na 1980 rok wynikało, że możliwy jest deficyt surowców i materiałów o łącznej wartości około 30 mld zł.

Prawdziwość tych ocen potwierdziła się w pierwszych miesiącach roku. Brakowało wówczas znacznych ilości wyrobów walcowanych, miedzi, cynku, ołowiu, nawozów azotowych i fosforowych, tworzyw sztucznych, cementu, a także papieru i tektury. Deficyt tych podstawowych materiałów przekreślał możliwość wykona-

nia w potrzebnej ilości różnych elementów i podzespołów, a w konsekwencji zakłócał produkcję wielu wyrobów finalnych.

Jeśli dodamy do tego brak wielu surowców i materiałów pochodzących z importu (m. in. rud żelaza, surowki, wyrobów z aluminium, koncentratów cynku i ołowiu oraz cyny i wielu surowców chemicznych), a także zakłócenia w dostawach kooperacyjnych — widać w jak skomplikowanej sytuacji zaopatrzeniowej pracuje wiele zakładów przemysłowych.

Obecnie nadal występują kłopoty z surowcami i materiałami. Aby zaradzić trudnościom w najbliższym czasie powoła się resortowe zespoły koordynacyjne, w skład któ-

rych wejdą nie tylko producenci surowców i materiałów, ale także ich odbiorcy. Zespoły te będą w sposób operatywny kierować rozdziałem deficytowych materiałów i surowców — np. wyrobów walcowanych, tektury i papieru, tworzyw sztucznych, niektórych materiałów niemetalicznych. Ich pracą nadzorować będzie specjalny zespół międzyresortowy.

Zdaniem specjalistów z Urzędu Gospodarki Materiałowej, na dłuższą metę konieczna jest natomiast gruntowna zmiana obecnego systemu zaopatrzenia materiałowego Główny nacisk położony się powinno zwłaszcza na zrównoważenie i „uspokojenie” rynku materiałowego, co z kolei wymaga doskonałego w tym zakresie planowania i zarządzania gospodarką. (PAP)

Warunki bytu społeczeństwa

Dokończenie ze str. 3
cji danych o warunkach bytu. Wymagają one odpowiedniej metodologii badań. W podejmowaniu ich oraz w kształtowaniu metod najbardziej odpowiedzialnych potrzebom nauki i jej praktycznym zastosowaniem Instytut Gospodarki Społecznej SGPiS ma do spełnienia niezwykle ważną rolę.

Problem kosztów utrzymania i warunków bytu znalazł się również w centrum zainteresowania Głównego Urzędu Statystycznego. Pilnym zadaniem jest uzyskanie większej zgodności wyników pomiaru zmian w tej dziedzinie z rzeczywistością. Dla obliczenia wskaźników kosztów utrzymania niezbędne są dwie niezależne grupy informacji. Jedną dotyczy struktury wydatków pieniężnych ludności na określone, najczęściej nabywane dobra (tzw. koszyk dóbr), drugą — danych o ruchach cen tych towarów i usług. W Polsce w badaniach cen detalicznych i poziomu kosztów w skład „koszyka” wchodzi około 1 500 dóbr i usług o znaczącym udziale w ogólnej wartości sprzedaży detalicznej. Jest to więc koszyk stosunkowo szeroki. (PAP)

Miliardy dolarów z USA dla Izraela

Ambasador Izraela w USA Efraim Evron powiedział w Waszyngtonie, na konwencji miejscowej organizacji żydowskiej, że obecna administracja amerykańska udzieliła w ciągu trzech i pół roku pomocy finansowej jego krajowi w wysokości 10 miliardów dolarów — co stanowi niemal połowę sumy, jaką Izrael otrzymał od USA w ciągu 32 lat istnienia. Evron uniknął w wystąpieniu otwartego poparcia dla Jimmy'ego Cartera w jego kampanii wyborczej, ale czynione przez niego uwagi były J. Carterowi przychylnie. Zdykt amerykańscy tradycyjni popierają Partię Demokratyczną i przyznali się w dużym stopniu do wyboru Jimmy'ego Cartera na obecną kadencję. (PAP)

Proces oprawców z Majdanka

Prawie 300 świadków złożyło zeznania

W Duesseldorfie, gdzie od 5 lat toczy się proces 9 oprawców hitlerowskich z Majdanka, dobiegają końca przesłuchania świadków, ofiar reżimu faszystowskiego. Zeznania złożyło już prawie 300 osób, byłych więźniów i więźniarek obozu zagłady. Na najbliższe dni zapowiedziano zeznania kolejnych 2 świadków z Polski. Na tym ma być zakończone postępowanie dowodowe, a głos zabiorą prokuratorzy i obrońcy.

We wtorek zeznania obciążające sijną oprawczyńnię z Majdanka Hildegard Laechert, zwaną przez więźniarki „kobyłą”, złożyła 65-letnia Sarah Hecht z Tel Awiwu. (PAP)

Publikacja „Książki i Wiedzy”

Carter i jego administracja

„Carter i jego administracja” — taki tytuł nosi, wydana przez „Książkę i Wiedzę”, praca zbiorowa pod redakcją Longina Pastusiaka, znawcy problemów amerykańskich. Autorami są pracownicy nauki Instytutu Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu.

Książka podejmuje próbę syntetycznej oceny wewnętrznej i zagranicznej administracji J. Cartera. Szczególną uwagę poświęcono działalności administracji J. Cartera na arenie międzynarodowej, w kontekście stosunków gospodarczych, politycznych i militarnych. W rozdziale traktującym o tych sprawach mowa jest również o stosunkach polsko-

amerykańskich. Przypomina się m. in. wizytę prezydenta J. Cartera w grudniu 1977 roku w naszym kraju i stwierdzenie i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, że „rozwój polsko-amerykańskiej współpracy zgodny jest z tradycją przyjaźni obu narodów, leży w interesie obu państw, sprzyja pogłębieniu odprężenia i kształtowaniu konstruktywnych stosunków międzynarodowych”. W ostatnim rozdziale książki, która wydana została w rekordowo krótkim okresie, bo w ciągu niespełna półtora miesiąca, podano najistotniejsze informacje dotyczące kampanii wyborczej w Stanach Zjednoczonych w 1980 roku. (PAP)

Sport-sport

Samolotowi mistrzowie świata już w kraju

Na lotnisku Aeroklubu Warszawskiego wylądowały już cztery polskie „Wilgi”, na których nasi piloci wywalczyli w Aschaffenburgu (RFN) dwa tytuły mistrzostw świata. Załoga Witold Świadek i Andrzej Korzeniowski zajęła w III Rajdowo-Nawigacyjnych Samolotowych Mistrzostwach Świata pierwsze miejsce zdobywając złoty medal. W klasyfikacji zespołowej (liczone dwie załogi) Polska również wywalczyła mistrzostwo świata,

gdyż na 4 pozycji sklasyfikowana została nasza druga załoga — Krzysztof Lenartowicz i Marian Wajda.

W Warszawie serdecznie naszych pilotów witają przedstawiciele ZG APRL z prezesem gen. bryg. pil. dr. Józefem Sobierajem. Sukces osiągnięty przez polskich pilotów samolotowych w RFN jest jednym z największych w historii polskiego lotnictwa sportowego. (PAP)

Leszno

Międzynarodowy rajd dla kobiet

Automobilklub Leszczyński co roku organizuje wiele ciekawych imprez samochodowych dla wszystkich kierowców. Następną w tym sezonie będzie I Międzynarodowy Samochodowy Rajd Pań „Leszno — 80”, który rozegrany zostanie w dniach od 12 do 14 września br. Już w tej chwili zgłoszonych jest wiele załóg z kraju oraz Czechosłowacji i NRD. Każda uczestniczka będzie miała do pokonania 150 km urozmaiconej trasy.

Zgłoszenia, przyjmowane będą do najbliższego poniedziałku w Automobilklubie Leszczyńskim. Blizszych informacji udziela AL tel. 62-30. (ahe)

Tenis stołowy

Silny skład na akademickie MŚ

W najbliższy piątek (5 bm.) reprezentacja Polski udaje się na akademickie mistrzostwa świata w tenisie stołowym, które odbędą się w dniach 6-12 bm. w brytyjskiej miejscowości Darlington. Polacy wystąpią w silnym składzie, który zwinie w konkurencji mężczyzn jest niemal jednoznaczny z reprezentacją kraju: kobiety — E. Poźniak, D. Ochedzan; mężczyźni — L. Kucharski, A. Grubba i A. Jakubowicz. (PAP)

Piłkarski PP

Ostrowia pokonana

Wczoraj rozegrano III rundę piłkarskiego Pucharu Polski — na razie bez udziału drużyn pierwszoligowych. W Ostrowie miejscowa Ostrowia występująca w III lidze podjęła walkę z drugoligową Cracovią. W pierwszej połowie meczu nie nie zapowiadała porażki ostrowian mimo, że w 16 minucie Karas i w 35 minucie Gacek zdobyli bramki dla gości, gra nadal miała wyrównany przebieg. Po przerwie w 70 minucie po zdobyciu kontaktowej bramki dla gospodarzy przez Biernata była realna szansa na wyrównanie. Jednak w 7 minut później z dość nieoczekiwanej sytuacji Surowiec podwyższa wynik meczu na 3:1. W sumie trzeba przyznać, że krakowianie zaprezentowali skuteczniejszą grę. (ahe)

Turniej w Flushing Meadows

W. Fibak — J. Kriek w ćwierćfinale

Na nowojorskich kortach Flushing Meadows wyłoniono we wtorek czwartego ćwierćfinalistę otwartych tenisowych mistrzostw USA. Został nim Johan Kriek, który wyeliminował Bustera Mottrama 6:4, 5:7, 6:3, 6:4. Z tej pary wyeliminowany był przeciwnik Wojciecha Fibaka, a więc w ćwierćfinale Polak grać będzie z Krikiem.

20-letni reprezentant CSRS — Ivan Lendl, sprawił kolejną dużą niespodziankę w otwartych tenisowych mistrzostwach USA. W walce o ćwierćfinał Lendl wyeliminował rozstawionego z numerem 7, Amerykanina Harolda Solomona odnosząc nad nim łatwe zwycięstwo 6:1, 6:0, 6:0. Lendl oraz Fibak występowali w tym turnieju wspólnie w deblu i zostali wyeliminowani, ale w grach singlowych wywalczyli awans do grona najlepszych ośmiu zawodników mistrzostw USA. (PAP)

Po okrążeniu kuli ziemskiej

Kpt. Z. Puchalski już na Bałtyku

Jacht „Miranda”, na którym kpt. Zbigniew Puchalski po ponad czteroletniej samotnej wędrówce przez morza i oceany dokonał okrążenia kuli ziemskiej, jest już na Bałtyku. Jacht wypłynął 1 bm. z Kopenhagi, gdzie spędził kilkanaście dni dla dokonania niezbędnych napraw przed odbyciem ostatniego etapu podróży — do Gdyni. Warto przypomnieć, że zamknięcie wokół ziemskiej pełni miało miejsce w Plymouth 4 lipca br. Kpt. Puchalski postanowił jednak nie kończyć tam rejsu i powrócić do Gdyni pod żagla-

mi. Ponad 40-letni jacht jest już mocno sfałgowany i stąd też końcowy odcinek podróży przedłuża się. Tym razem macierzysty klub Zbigniewa Puchalskiego, gdyński „Gryf” jest przekonany, iż nie już nie stanie na przeszkodzie, by samotny żeglarz zjawił się w Gdyni w terminie jaki uzgodniono podczas telefonicznej rozmowy. W najbliższą sobotę (6 bm.) o godz. 15 odbyć się ma w basenie jachtowym portu gdyńskiego powitanie samotnego żeglarza. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Żniwa zbiegają się z siewami

Przedłużające się w tym roku żniwa zbiegają się z rozpoczęciem siewów zbóż ozimych: jęczmienia ozimego i poplonów, głównie żyta przeznaczonych na pasze. Do siewów jęczmienia ozimego przystąpiły już m. in. gospodarstwa państwowe i spółdzielcze w Poznaniu. Powierzchnia uprawy tej rośliny, która okazała się w ostatnich latach bardzo dobra w plonowaniu, znacznie wzrosła.

Wielką wagę przykładają się obecnie do szybkiego przygotowania i rozproszania na czas ziarna siewnego zbóż. Potrzeby dla Wielkopolski wynoszą: 21 450 ton żyta, 9800 ton pszenicy i 2960 ton jęczmienia ozimego. Dla innych regionów kraju wysiły się 12 700 ton żyta, 2000 ton pszenicy i 700 ton jęczmienia. Przerzuty zbiór poza Wielkopolskę już się rozpoczęły. Omlotami objęto 31 500 ton

żyta, z czego przerobiono w młynach Poznańskich. Przedsiębiorstwa Nasiennego „Centrala Nasienna”, które obsługuje całą Wielkopolskę, ponad 22 500 ton. Do stacji oceny na sion skierowano próby na 15 000 ton. Z zakwalifikowanych 1300 ton rozproszono wśród rolników 1100 ton żyta. Na 5400 ton omlóconej pszenicy oczyszczono 2000 ton, z czego połowa jest badana w stacjach oceny nasion. Rozproszono 700 ton pszenicy z zapasów ubiegłorocznych. Na 5000 ton omlóconego i przygotowanego jęczmienia 3700 ton poddano badaniom w stacjach oceny, kwalifikując 3000 ton i rozproszając w Wielkopolsce 2000 ton.

Doceniając znaczenie dostaw dobrego ziarna siewnego, poznańskie gospodarstwa państwowe dostarczą go 14 000 ton, czyli o 3000 ton więcej niż planowano. (emp)

Zapadł wyrok w sprawie winnych kradzieży w 56 kościołach

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy wydał wyrok w sprawie 11-osobowej grupy włamywaczy, którzy w ostatnich dwóch latach obrabowali 56 kościołów. Działając na terenie kilku województw, specjalizowali się we włamaniach do mało strzeżonych wiejskich kościołów i w kradzieżach wot i innych przedmiotów kultu.

Wyrokiem sądu, Edward i Henryk W. Dolańscy, Wojciech i Stanisław Luczakowie, Bogdan i Andrzej Wiatrowie, Sławomir Czarnecki, Wiesław Zysk, Marian Głowacki oraz (za paserstwo) Gracjan Makulski otrzymali kary od 8 do 2,5 lat pozbawienia wolności. Skazany wymierzono kary grzywny od 100 000 do 40 000 zł. PAP

Zapowiedź rokowań grecko-tureckich

W Atenach zakomunikowano, że 15 i 16 bm. spotkają się wysocy funkcjonariusze ministerstw spraw zagranicznych Grecji i Turcji w celu kontynuowania rozmów na temat spornego problemu kontroli przestrzeni powietrznej nad Morzem Egejskim. Będzie to już szósta runda tych rokowań, rozpoczętych jeszcze w 1978 roku.

Problem kontroli przestrzeni powietrznej nad tym akwenem jest głównym powodem uniemożliwiającym ponownie przystąpienie Grecji do zintegrowanej struktury militarnej paktu NATO, z której wystąpiła ona w 1974 roku. (PAP)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują? — odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Henryk Waniak: — Zaprojektowałem scenografię do przygotowywanego w reżyserii Jerzego Kondratiewicza widowiska telewizyjnego „Carmilla”, będącego adaptacją XVIII — wiecznej powieści grozy. Obecnie czeka mnie praca nad scenografią teatralną w wersji powieści „Pałac zwłok” Ladislava Fuchsa.

Wojciech Kilar: — Od kilku miesięcy pracuję nad dużym utworem choralno-symfonicznym, który prawdopodobnie nosić będzie tytuł „Rondo”. Chciałbym zaprezentować go publiczności po raz pierwszy podczas przyszłorocznego festiwalu „Warszawska Jesień”. Myślę również o napisaniu „Adagia na orkiestrę”.

Jan Łysakowski: — W ostatnim czasie złożyłem w wydawnictwach cztery nowe powieści: „Apel bohaterów” i „Wszystko w tym naszym życiu” (w Książce i Wiedzy), „Szczęść w lesie” (w Złoty Kłopot) i „Wszystko w tym naszym życiu” (w Książce i Wiedzy). „Szczęść w lesie” (w Złoty Kłopot) oddziałe „KAW” oraz „Leśniczka” (w Wydawnictwie Poznańskim). „Na warsztacie” mam obecnie dwa tematy w fazie zbierania materiałów i dokumentacji — do książki o udziale Polaków w Rewolucji Październikowej i powieści o życiu ludzi Lubelskiego Zagłębia Węglowego.

Leon Niemcezyk: — Występuję w realizowanych przez „Defę” filmach: „Bohemia” reż. Horsta Seemanna i „Kolonja” reż. Horsta Brandta. Biorę także udział w filmie koprodukcji radziecko-NRD-owskiej „Die Zeilen”. reż. Wasilija Miemlikowa oraz polskim pt. „Krab i Joanna”. reż. Zbigniewa Kuźmińskiego. W Teatrze Sensacji TVP przystąpię wkrótce do prób w sztuce włoskiego autora Leonarda Sciasci „Każdemu, co mu się należy od mafii”. PAP

HUMOR I SATYRA



PRACOWNICY POSZUKIWANI
ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA - KSIĄŻKA - RUCH” - Kombinat Wydawniczo - Książkowy, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 - zatrudni zaraz:
1. INŻYNIERA - POLIGRAFA na stanowisko: Kierownika Działu Produkcji.
2. MAGAZYNIERA.
3. ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO.
Zgłoszenia - pokój 25. 78-B

„SPOLEM” WSS - Oddział Handlu Detalicznego w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 13 - zatrudni zaraz:
AGENTÓW na warunkach umowy zlecenia do sklepów i kiosków branży spożywczej. Sklepy i kioski są zlokalizowane przy ulicach:
- Leboarskiej 39, - Szamarzewskiego 10,
- Łęczyckiej 7, - Maleskiego 31/32,
- Grodzkiej 21, - Grobli 27a,
- Fabrycznej 5, 34, - Łanowej 13,
- Gwardii Ludowej 49, - Dobrzyckiego 16,
- Wielkopolskiej 67, - Fortecznej („Alco”),
- Kresowej 17, - Warszawskiej 181,
- Długosza 8, - Marchlewskiego 128.
Wszelkich informacji dotyczących warunków oferty sklepów udzieli: Dział Spraw Pracowniczych, III p., pokój 306, ul. 27 Grudnia 13 w Poznaniu. 2412-K1

Praca Nauka
Dorostych, młodzież zatrudni przy zbiorze wazryw. Lusowo, Nowa 5. Dojazd: pętla Ogrody autobusowa 102. 44406g

Meccyzyc, kobiete do prac porzadkowych przy mie administracja domu. Poznań, Stary Rynek 92. 44409g

Przyjmie krawcowe na konfekcje pluszczy. Wieslaw Sobczak, Poznań, Grunwaldzka 17 m. 9. 44399g

Przyjmie do pracy galwa nizera oraz szlifierza - polernika. Poznań, ul. Kamienicka 7, tel. 673-905. 44332g

Mechanika samochodowego ze znajomoscia silnikow zatrudni. Poznań, tel. 633-60. 44293g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczarkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 3a, parter. 43774g

Maszynopisanie ucze. Pieprzycka, al. Marcinkowskiego 26 m. 25, II podwórko, I piętro. 39739g

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśli technicznych i kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „OŚwiata”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 3 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego). 2468-K2

Kupno Sprzedaż
Tu tylko skup najrozniejszych staroci. Zegar, zegarek, świecznik, figurę, lampę, porcelanę chińską, misienią z napisem „X”, półmisek z malowidłem, figurki, wazoniki, rzeźbione w róże, mo nety srebrne, byżeczki, lizki, nabierak obładowany, cukierki, chętnie wygrawerowanym napisem 1800 - 1917, dzbanek, ki, dzbanek, czajnik, talce, różne naczynia. Umieńskiego 7a m. 30, Wilda. 42051g

Przyjeżdżesz smochodą 650 bowego, lekka, pojemna, sprzedam. Piątkowo, Tomaszewskiego 25. 44062g

Praktykę MTL-3 sprzedam. Tel. 330-090 po godz. 16. 44092g

Sprzedam kombajn Bizon i prasę zbierającą. Konięcka, Kotaczkowo koło Wrześni. 44092g

Samochody
Tanie sprzedam Volkswagena 1900. Tel. 67-32-80. 44303g

Sprzedam Fiat 135p 1500 rocznik 1975 lub zamienie na Fiat 126p. Informacje tel. 32-35-96 po godz. 16. 44305g

Z powodu wyjazdu sprzedam Fiat 125p, 1500, rocznik 1976. Poznań, ul. Główna 48 m. 10. 42889g

Sprzedam Fiat 126p 650 S sierpień 1980. Osiedle Kosmonautów 2 m. 2 po godz. 17. 44401g

Fiat 135p, 1976 sprzedam. Za Groblą 5 m. 4. 44382g

Lokale
Odstąpię mieszkanie 70 m² na 1 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44616g

Młode małżeństwo - bez dzieci, członkowie SM (dziennikarze) poszukuje na okres dwóch lat mieszkanie lub niekremujące pokoju z kuchnią, płatne mieszkaniem. Może być na peryferiach Poznania. Tel. 672-274 godz. 17-22, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44492g

Nieruchomości
Sprzedam dom z ogrodem i sklepem w Kościanie. Sosnowiec, ul. Lotników 1 m. 4, tel. 66-53-73. 44601g

Sprzedam działkę 0,50 ha z budynkami, a 8 ha oddam w dzierżawę. St. Czu baszek, Skalowe 9 przy trasie E-8, koło Kostrzyzna. 37792g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE w Poznaniu zatrudniają zaraz do pracy w produkcji:
WĘDLINIARZY - KONSERWARZY
do nowo uruchomionego Wydziału Wędlin w Zakładzie Jejcarsko - Drobiarskim w Koziegłowych 245-K1

KSP „OŚWIATA” w Poznaniu
ORGANIZUJE:
KURSY
MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE
odzieżowe - krawieckie
Informacji udziela Ośrodek Szkolenia Zawodowego P-ń Klasztorna 2 w godz. od 8 - 18, soboty do 15, tel. 524-01. 2676-K1

Sprzedam pół domu w Smiglu, światło, woda gaz, c.o., telefon. Oferty: Smigiel, Kilińskiego 13. 1022p

Sprzedam dom z ogrodkiem w Luboniu Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39598g

Domem kupię lub wydzierżawię, okolice Poznania, Gostynia. Podać cenę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39094g

Kupię domek jednorodzinny, gaz, woda, prąd Poznaniu Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39714g

Z powodu starości sprzedam 2 domy jednorodzinne z ogrodem 1250 m² na dające się na warsztat lub hodowlę w Poznaniu, dzielnica Nowe Miasto. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39716g

Sprzedam tanio domek do remontu z budynkiem gospodarczym i sadem 0,5 ha na wsi 30 km od Poznania Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39785g

Zagospodarowana działka do 1200 m² w okolicy Poznania kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39786g

Dom piętrowy, wolne mieszkanie - Sroda Wlkp. sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39785g

Zagospodarowane 1000 m² ziemi sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39942g

↑ Dnia 1 września 1980 roku zmarła nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74

MARIANNA LEŚNICZAK
z domu Trojanowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
Z żalem zawiadamiam
RODZINA
Fla, Poznań. 44444g

↑ Dnia 30 sierpnia 1980 roku zmarła w wieku 65 lat opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, kochana mama, siostra, teściowa i babcia

ZOFIA JANUSZEWSKA
z domu Gałęska
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
ul. Rybnicka 6. 44354g

↑ Dnia 31 sierpnia 1980 roku odszedł od nas na zawsze mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

JAN GÓRECKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Os. Piastowskie 19 m. 38 dawniej ul. Kolejowa 32. 44197g

↑ Dnia 2 września 1980 roku po długiej i ciężkiej chorobie w 55 roku życia, zasnął w Bogu, drogi mój ojciec i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW URNY
Msza św i pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 13.30 w Pogorzeli.
RODZINA
Pogorzela Rynek 13. 44515g

↑ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 sierpnia 1980 roku zmarł namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, ojciec, teść i wujek przeżywszy lat 55, śp.

ZENON PLUCIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Os. Wielkiego Października 15E m. 125. 44207g

Dnia 28 sierpnia 1980 roku zmarł śmiercią tragiczną
ZBIGNIEW SŁOWIK
docent PWSM w Poznaniu
wielce zasłużony dla polskiej kultury muzycznej, znakomity wirtuoz gry skrzypcowej, wybitny pedagog i niezwykle troskliwy wychowawca młodych skrzypków, człowiek o najwyższych zaletach swego cudownie, szlachetnego, dobrego i wrażliwego serca - odznaczony: Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, Honorową Odznaką miasta Poznania, Medalem 25-lecia Filharmonii Poznańskiej.
Darzyliśmy Go szczeniakiem i miłością. Z ogromnym bólem żegnamy naszego Drogiego Przyjaciela wyrażając serdeczne wyrazy głębokiego współczucia pogrążonej w bolesnym smutku Rodzinie.
Pogrzeb odbędzie się dnia 5 września 1980 r. o godzinie 14.30 na cmentarzu parafialnym przy ulicy Lutycyckiej.
O czym w imieniu dotkniętej żałoba akademickiej społeczności poznańskiej PWSM zawiadamiam
Rektor i Senat, Rada Zakładowa, Podstawowa Organizacja Partyjna 1888-K3

W dniu 31 sierpnia 1980 roku zmarł nasz 60-letni pracownik
STANISŁAW PRZYBYSZ
zasłużony działacz spółdzielczy
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 września 1980 r. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają:
Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa oraz załoga Transportowo - Spedycyjnej Spółdzielni Pracy „Transpol” w Poznaniu 1883-K3

Dnia 28 sierpnia 1980 roku zmarł śmiercią tragiczną przeżywszy lat 48 mój najdroższy mąż, najtrościwszy tataś, syn, brat, zięć i szwagier, śp.

ZBIGNIEW SŁOWIK
artysta muzyki
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutycyckiej.
W smutku pogrążona
żona z synem i rodziną
Osiedle Przyjaźni 3 K 1 m. 242. 44503g

↑ Dnia 30 sierpnia 1980 roku zmarł w Bogu, zakończywszy swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, tato, brat, kuzyn, stryj i wujek, śp.
dr ARTUR LEWANDOWSKI
specjalista neurolog,
były długoletni lekarz PKP i ZOZ-u Wilda, major Polskich Sił Zbrojnych i Ruchu Oporu we Francji 1939 - 1945, odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim Europejskiej Federacji Kombatanów, Francusko - Belgijskim Krzyżem Oficerskim, Medalem Weterana Króla Leopolda III, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką Przemysłowca Kolejarza.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku i żalu pozostają
żona z synem i rodziną
Poznań, Warszawa, Londyn, Toronto, Cresset. 1660-U3

Dnia 2 września 1980 roku, przeżywszy lat 68, zakończył niespodziewanie swe pracowite życie opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.
WŁADYSŁAW KRAJNA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 września br. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Murwaniej Goślinie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Murwana Goślina. 44072g

Dnia 23 sierpnia 1980 r. zmarł nagle w Związku Radzieckim, nasz ukochany i drogi naszemu sercu mąż, ojciec, syn, brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 39
RAJMUND FREITAG
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 10 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim żalu pogrążona
żona z synem i rodziną
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 9.
Ul. Chlebowa 1 m. 18. 44477g

Dnia 1 września 1980 roku zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 18, nasza ukochana córka i siostra, śp.
BEATA MIKOŁAJCZAK
absolwentka VII Liceum Ogólnokształcącego
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążeni w żalu
rodzice i brat
Os. Jagiełłońskie 4 m. 18. 44190g

↑ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 września 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 80, śp.
WIKTOR KOSMOWSKI
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej dolnej, ulica Ujska w Chodzieży.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Chodzież, ul. Alfreda Lampego 8. 44917g

Dnia 31 sierpnia 1980 roku po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 66 zasnąła w Bogu nasza kochana żona, matka, teściowa, bratowa, siostra i ciocia, śp.
WALENTYNA MACIEJEWICZ
z domu Szundryk
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
mąż z rodziną
Os. Kosmonautów 12D m. 31. 44359g

Dnia 1 września 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, brat, szwagier, teść, dziadek, przeżywszy lat 55
ADAM MAJCHRZAK
lat 76
powstaniec wielkopolski, były żołnierz AK, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.
Żona z rodziną
44382g

↑ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 sierpnia 1980 roku zmarł nagle nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70
ANTONI PRENTKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążeni
córki i syn z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Pamiątkowa 11 m. 17. 44184g

Dnia 2 września 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 73 lata, mój najukochańszy mąż, drogi naszemu sercu, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.
ANTONI KARNABAL
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Krzyżownikach
W smutku pogrążona
RODZINA
44481g

Dnia 31 sierpnia 1980 roku zmarł w Bogu mój kochany mąż, troskliwy ojciec, syn, brat, szwagier, teść, dziadek, przeżywszy lat 55
STANISŁAW PRZYBYSZ
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie - Główna
żona z rodziną
Autobus podstawiony będzie przy Os. Wielkiego Października (Parking). 44150g

↑ Dnia 30 sierpnia 1980 roku przeżywszy lat 60 odszedł od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. kochany i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, brat, szwagier, wujek i dziadek, śp.
ANTONI MAĆKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 11.
Ul. Włodkowska 31 m. 16. 44495g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 sierpnia 1980 roku zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 65, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek
KAZIMIERZ LUDKE
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Wyspiańskiego 12 m. 2. 44327g

Dnia 31 sierpnia 1980 roku zmarł w Bogu mój kochany mąż, troskliwy ojciec, syn, brat, szwagier, teść, dziadek, przeżywszy lat 55
WŁADYSŁAW BRYCHCY
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
RODZINA
Ul. Chociszewskiego 19 m. 10. 44486g

↑ Dnia 30 sierpnia 1980 roku odeszła od nas po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza mamusia, teściowa i troskliwa babunia przeżywszy lat 60, śp.
IRENA POSTAREMCZAK
z domu Karolewska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pogrążona
RODZINA
Ul. Łozowa 84 m. 12. 44574g

W głębokim smutku i żalu zawiadamiamy, że dnia 2 września 1980 roku po długiej i ciężkiej chorobie odszedł od nas przedwcześnie nasz najukochańszy mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek
STANISŁAW JAZY
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Zabikowie.
Strapiona
żona z rodziną
Ul. Kotowo 26. 44598g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 sierpnia 1980 roku zmarł nagle, namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 53 nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn i brat, śp.
CZESŁAW WALKOWIAK
Msza św. odprawiona zostanie w piątek 5 bm. o godz. 9.30 w kościele parafialnym św. Jana Kantego, po czym pogrzeb o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążona w smutku
żona z synami i rodziną
ul. Wolska 1/3 m. 53. 44416g

↑ Dnia 31 sierpnia 1980 roku odszedł od nas na zawsze mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.
JAN GÓRECKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Os. Piastowskie 19 m. 38 dawniej ul. Kolejowa 32. 44197g

Dnia 2 września 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściwa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, śp.
WIKTORIA BULIŃSKA
z domu Stefaniak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu, junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Wołowska 55 m. 8. 44576g

Dnia 2 września 1980 roku odszedł od nas niespodziewanie w 20 wiosnie życia nasz najdroższy syn, brat, szwagier i wujek, śp.
TADEUSZ GŁOGOWSKI
Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 5 bm. o godz. 15 w kościele w Suchym Lesie, po czym pogrzeb na cmentarzu w Morasku.
Strapiona
RODZINA
Suchy Las 44569g

↑ Dnia 2 września 1980 roku odszedł od nas nagle w 68 roku pracowitego życia, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.
MARIAN CHUDY
emeryt PKP
Msza pogrzebowa odprawiona zostanie w piątek, 5 bm. o godz. 7.30 w kościele parafialnym św. Michała Archanioła przy ul. Stolarskiej
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążona w żalu
żona z rodziną
Ul. Grunwaldzka 15 m. 10. 44192g

Nocą 13/14 sierpnia zgubiono portmonek z biżuterią, pieniędzmi. Nagroda. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44598g

Zguby
Proszę o skontaktowanie się taksówkarza, który spisał nocą 14 sierpnia p sażera zamieszkałego Szydłowska 3. Tel. 67-47-73. 44598g

Różne
Malowanie, tapetowanie mieszkań, domków jednorodzinnych. Tel. 603-81 Plokarz. 43430g

Anteny telewizyjne instaluje. Tel. 753-34, godz. 13-15. Aniola. 43828g

Matrymonialne
Samotni! Dyskretne na wiazanie znajomości w pewnym Biuro Matrymonialne Jutrzenka 81 49 Gdwinia skrytka 105 7 formacja i oferty z 1910 K2

Biuro Matrymonialne Ewa! szcześliwie kończymy małżeństwa 80-95 Gdańsk 6, skrytka 237. 2331-K1

Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 - kojarzy szcześliwe małżeństwa Czynne godz. 15-19. 44158g

Samotni - oferty w Biuro Matrymonialnym „Swatka” - 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 2089-K7

Wrzesień 4 Czwartek

Poznańskie

Zewsząd „mówią” wieki

M yli się, kto przypuszcza, że szukającego w Poznaniu śladów przeszłości regionu, o które najłatwiej w muzeach, usatysfakcjonują tylko placówki w Poznaniu.

prawdziwa kopalnia wiadomości o dawnych czasach. Związana z tą częścią regionu, choć zgromadzone tu eksponaty o ogólniejszym znaczeniu.

Szybko powiększają się zbiory Muzeum Sremskiego. Jego dostojna siedziba (w ratuszu) dodaje powagi wszystkim przedmiotom.

Wiele o dziejach Ziemi Sremskiej „mówi” muzeum w Koszutach, z wieloma „białymi krukami”.

Atrakcją mniej historyczną, a bardziej „filmową” stanowią eksponaty muzeów w Pniewach i Rakoniewicach. Filmową, bo często interesują się nimi filmowcy, wykorzystując niekiedy różne przedmioty jako rekwizyty na planie zdjęć.

Te i inne placówki muzealne w Poznaniu systematycznie powiększają swoje zbiory. By jednak mogły być one w pełni prezentowane, niektóre obiekty pilnie wymagają remontu lub modernizacji.

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — g. 19 „Tosca”, MUZYCZNY — g. 19 „Pani prezesa”

KINA

CHODZIEZ Noteć: „Szpital Przemienienia” (pol.), „Agent nr 1” (pol.)

CZEMPIŃ: „Niech się boi” (cz.)

GOSYŃ: „Młody Frankenstein” (amer.)

GÓRA: „Idealna para” (amer.)

GRODZISK: „Prawdziwe życie Drakuli” (rum.)

JAROCIN: „Dziedzictwo” (ang.)

KALISZ Kosmos: „Przygoda arabska” (ang.), „Niewinne” (wl.)

Stylowe: „Przybywa jeździec” (amer.)

„Selekcja specjalna” (fr.)

Syrena: „Nie ma mocnych” (pol.)

KEPNO: „Agnieszka idzie na śmierć” (wl.)

KŁODAWA: „Obcy — 3 pasażer Nostromo” (ang.)

KONIN Centrum: „Przygoda arabska” (ang.), „Hubal” (pol.)

Górniki: „Imperium namietności” (jap.)

„Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol.)

KOSCIAN: „Paciorki jednego różańca” (pol.)

LESZNO: „Przygoda arabska” (pol.), „Zadko” (amer.)

NOWY TOMYŚL: „Trędowata” (pol.)

OBORNIKI: „Kung-fu” (pol.)

OBRYZKO: „Idealna para” (amer.)

PILA Iskra: „Drogocenny bracieczek” (cz.)

Sokół: „Afera Concorde” (wl.)

FLESZEW: „New York, New York” (amer.)

„Godzina kontra Gigan” (jap.)

RAWICZ: „Corleone” (wl.)

„Ojciec królów” (pol.)

SLUPCA: „Pierwsza miłość” (wl.-fr.)

„Brat kłata” (NRD)

SYCÓW: „Czas przeszły” (fr.)

„Ostatni skok gangu Olsena” (duń.)

SZAMOTUŁY: „Przybywa jeździec” (amer.)

„Błękitna pletwa” (aust.)

SREM Klubowe: „Akcja pod Arsenalem” (pol.)

SRODA: „Umarli rzucają cień” (pol.)

TRZCIANKA: „Ucieczka na Ateny” (ang.)

„Maria” (wędz.)

TUREK: „Sowizdrzał Świętokrzyski” (pol.)

„Zemsta” (pol.)

WALCZ: „Powrót różowej pantery” (ang.)

WIERUSZÓW: „Dwaj ludzie z miasta” (fr.)

WRONKI: „Taczanka z południa” (radz.)

WRZESNIA: „Pokolenie” (pol.)

WSCHOWA: „Gang Olsena wpaść w szar” (duń.)

„Okupacja w 26 obrazach” (rus.)

ZŁOTÓW: „Obcy — 3 pasażer Nostromo” (ang.)

Wiedomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska

melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.25 Alphonso Mauzon i jego zespół; 13.40 Kacik melomana — Pleśni R. Schumann i R. Straussa; 14 Studio Gama; 15.55 Człowiek i środowisko — gawęda; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. int. S. M.; 18 Tu Jedynka

2. G.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Konce. zyczeń; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Tarantella; 20.05 Wieczór w Studio Gama; 21.05 Kronika sportu; 21.15 Przeboje z Interstudia; 22.20 — Katowice na muzycznej słownice; 23 Wita Wz Polska, mag. słowno-muz.

PROGRAM II: 7.35 Konce. poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Z teatralnego afisza; 10.15 Blues w białej i czarnej — aud. o twórczości V. Hrabego; 10.30 Z nagrania Stana Getza; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Wakacje melomana; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzykalne dzidki; 12.05 Od miniaturowej do uwertury; 12.25 Wakacje melomana; 12.55 „Czekam na Ciebie jesienią” zespół „Tender”; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 P. Czajkowski: Fragment opery „Dama pikantna”; 13.30 Ze wsi i do wsi; 13.51 Sławiła Wrocławskie; 13.55 Sławiła Radłowe pod dyr. E. Kajdasza; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.25 Muzyka Schuberta; 15.05 Rep. z Festiwalu Oratoryjno-Kantatowego Wratysława Cantans; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Spiewa J. Greco; 16.10 Muzyka Polska XX wieku; 16.40 „Wyprawa złodzieja Szejby” — odpow. J. Haška; 17 Impresje jazzowe; 17.20 Moje fascynacje literackie — mówi prof. T. Jedruszczak; 17.40 Z cyklu „Zyciorwsi miast polskich” Szczerezyrowy reportaż; 18 Stoleczna aktualności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Sładem inwestowanych miliardów; 19 Laureaci Konkursu im. H. Wieniawskiego; 20 Studio Relaks; 20.20 Utwory młodych kompozytorów polskich; 21 C. Debussy: Kwartet g-moll op. 10; 21.40 Recital z nagrania A. Schweitzera; 22 Promenada, przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.30 Liryki proza Z. Stroińskiego; 22.40 „Notatnik ze współczesności Zofii Kucówny”; 23.10 Tańce z Tabalatury Jana z Lublina; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobrano.

Wiedomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za Kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 9 „Kontakt” — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 9.55

Obt, choćby pierwsza stolica Polski — Gniezno. Odwiedzane przez liczne wycieczki z kraju i zagranicy, które za jeden z najważniejszych momentów pobytu w prastarym grodzie uznają zwiedzenie muzeum.

Także na Szlaku Piastowskim leży Ostrow Lednicki — pomnik historii kultury narodu polskiego. Na wyspie, gdzie we wczesnym średniowieczu rezydowali Mieszko I i Bolesław Chrobry, zobaczyć można m. in. fragmenty dawnego kamiennego pałacu, świątyni i grodu ziemnego.

Niedaleko stąd do Uzarzewa, które przyciąga uwagę myślicieli, choć nie tylko. Mieści się tam bowiem Muzeum Łowiectwa Wielkopolskiego. Oryginalne trofea, eksponaty o tradycjach łowieckich regionu, tematy z tym związane w malarskim ujęciu różnych twórców.

Niepowtarzalne są uroki skansenu pszczerlarskiego w Swarzędzu. Jego zwiedzenie, to przeżycie nie tylko dla znawców; potężnych rozmiarów ule — przeważnie figury. Są ule nawet sprzed sześciuset lat, są i takie, które zaliczone do zabytków światowej klasy. Poznać można dawne techniki pszczerlarskie, eksponaty o przeszłości polskiego bartnictwa.

Inny rejon Poznańskiego — Szamotuły. Tam też muzeum, to dla historyka i hobbysty

Konińskie

Usuwanie skutków powodzi nie zakończy się w tym roku

Prócz zniszczeń największe wysiłki konińskich rolników, przedsięwzięcia z tą galezią gospodarki wiąże się z usuwaniem skutków mianionej powodzi. Okresowo dobra pogoda i trud ludzi spowodowały, że spośród 120 000 ha gruntów rolnych, które były zatopione bądź podtopione, do rolniczego użytkowania nie powróciło jeszcze tylko 15 000 hektarów.

Tak więc szybkie działania, nie wymagające często znaczniejszych przedsięwzięć — jak przekopanie lokalnych rowów — pozwoliło zminimalizować szkody wyrządzone przez wielką wodę. Nie znaczy to jednak, że są one małe.

Część upraw, z których woda szybko zesza, uratowano; inne, wycięte zastąpiono młodszymi pastewnymi i poplonami, a także zbożami ozimymi. Dadzą one wczesną wiosną przyszłego roku zielonkę. Będzie więc pasza w zapewne najtrudniejszym okresie dla rolników.

Usunięto już także wiele szkód w infrastrukturze rolnej. Przywrócono przejezdność wszystkich dróg — także lokalnych. Zgromadzono sprzęt i materiały do naprawy i odbudowy mostów, m. in. w Janowie. Usuwają się wyrwy w wałach. Rozpoczęto odmulanie ujść rzek: Rgilewki na odcinku 3 km i Kielbaski na 5,2 km. Pomocne w tym są spycharki, ciągniki, koparki i ciężkie sa-

mochody, których przydział otrzymało województwo po powodzi. Część już doń dotarła i przyspiesza naprawę uszkodzeń.

Za jedno z najważniejszych zadań w rolnictwie uznano przywrócenie drożności rurowości gów melioracyjnych. Usunięto około 80 procent tego typu awarii, co znacznie przyspieszyło spływ wód z zalanych pól. Nadal trwa naprawa przez pustów. Prace te połączone są z zrywaniem i ich przebudową zapewniającą większą trwałość i lepsze funkcjonowanie w razie przyszłej powodzi.

Trwa nadrabianie opóźnień w inwestycjach rolniczych. Zlikwidowano 70 procent zniszczeń, co umożliwiło kontynuowanie budowy wielu obiektów.

W sumie w województwie konińskim stwierdzono około 55 000 szkód, spowodowanych przez powódź. Wiele zostało już przez PZU zlikwidowanych, a poszkodowani otrzymali rekompensaty. Ważniejsze, że dotarły do nich materiały budowlane, węgiel, środki produkcji rolnej, pasze. Mimo niewystarczającej ich ilości, zmniejszy to społeczne szkody powodzi.

Mimo wysiłku rolników i brygad specjalistycznych, usuwanie skutków powodzi nie zakończy się w tym roku. Wiele prac wymaga czasu i znacznego nakładu środków. Ważne, że dokonuje się zmian w programach działania, dostosowując je do obecnych potrzeb rolnictwa. (woj)

Dyskoteka pod gruszą; 11 Pow. w wyd. dżw. „Farson”; 11.30 Nowy zespół Z. Farnowskiego; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Pow. z rozrywką; 13.50 Buchome święto — odc. pow.; 14 W tonacji Trójki — cz. II; 15.05 Lato w Filharmonii; 16 Wakacje ze swingiem; 16.40 Na zaskonnym chlebie — rep.; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Czas relaksu; 19 Katy widzenia; 19.15 Ragitmy na klawesynie; 19.30 Opera tygodnia: C. Monteverdi „Orfeusz”; 19.50 Kontakt — odc. pow.; 20 Mimi max — aud. Piotra Kaczkowskiego; 20.45 Ragitmy na skrzypcach i fortepianie; 21 Spotkanie z Leopoldem Godowskim; 22.06 Gwiazda sędmiu wieczorów — S. Krajewski; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Gitara saksofon — harfa Eola; 23 Kalendarz — wiersze o porach roku; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Między dniami a snem. Wiedomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.30. PROGRAM IV: 8 Zespół „Skal-

Piłskie

Plastyczny zapis wojennych zdarzeń

W Złotowie (Piłskie) rozpoczął się ogólnopolski plener „Twórcy zdobywcom Wału Pomorskiego”. Impreza organizowana od czterech lat przez środowisko plastyczne i władze kulturalne regionu, nawiązuje do historycznych zdarzeń z czasów drugiej wojny światowej.

W czasie pleneru twórcy zapoznawali się z historią walk o przełamanie Wału Pomorskiego, uczestniczyć w spotkaniach z kombatanami. Przewidywane są też — to nowość — spotkania z wybitnymi krytykami i historykami sztuki, poświęcone problemom utrwalania przez sztukę współczesną ważnych momentów naszej historii.

Po zakończeniu pleneru, który trwać będzie do 21 bm., powstałe dzieła przedstawi się na licznych wystawach — m. in. w Złotowie i Pile, a także w ośrodkach kultury polskiej w Sofii i Bratysławie. Jak zwykle, część dzieł powiększy kolekcje muzeów, a przede wszystkim licznie rozsiłanych na Wałe Pomorskim izb pamięci narodowej. (wis)

Kaliskie

Rówieśnicy fabryki

W Fabryce Obrabiarek Specjalnych „Jafa” w Jarocinie (Kaliskie) prawie 40 procent zatrudnionych może wykazać się ponad 20-letnim stażem pracy. Od samego początku (od 35 lat) pracuje w „Jafa” kierowniczka sekcji rachuby — Alina Wiśniewska, natomiast trochę krótszym stażem legitymuje się inni wzorowi członkowie załogi: Czesław Kurzanowski, Stanisław Knop, Józef Jedrychowski, Michał Pak, Henryk Heliński i Florian Pałeczkiwicz. Ich nazwiska figurują w galerii zasłużonych pracowników „Jafa”. (bej)

Leszczyńskie

Apetycznie o niesympatycznych zwierzątkach

W Leszczyńskim — niezależnie od rozwiniętej hodowli trzody chlewnej i bydła, owiec i drobiu — dużym zainteresowaniem ludności wiejskiej i miejskiej cieszy się chów drobnego inwentarza, w szczególności nutrii. Te niezbyt z wyglądu sympatyczne zwierzątka dają hodowcom i gospodarce narodowej podwójną korzyść — cenione na rynku krajowym i za granicą skórki oraz delikatne i zdrowe mięso. W Leszczyńskim hodowlą tą zajmuje się 2360 rodzin.

Dotychczas pozyskiwanie skór i mięsa, a uprzednio ubój nutrii, spoczywał głównie na barkach hodowców. Tylko część żywych zwierząt skupowała rzeźnia w Zdonach (Kaliskie). Teraz — najprawdopodobniej od października — ubojem nutrii, pozyskiwaniem skórek i mięsa zajmie się nowo zbudowana ubojnia drobnego inwentarza w Długich Nowych w gminie Święciechowa. Inwestorem jest Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych w Lesznie.

Dotychczas często się zdarza, że hodowcy niszczały skórki, a w każdym razie znacznie obniżają ich jakość i cenę, w wyniku nieprawidłowego „skórowania”; w ubojni fachowość obsługi powinna zagwarantować najwyższą jakość skórek. Mięso nutrii — czy też raczej bobrzyków, bo ktoś uznał, że taka nazwa jest bardziej „zjadliwa” — jest bardzo wartościowe. Niestety, często się dotychczas marnuje. Z ubojni WZSR w całości powinno trafiać do masarni gminnych spółdzielni, gdzie można z niego wyrabiać pierw szorowanej jakości i wyborne go smaku wędliny.

Najmniej „apetyczna”, ale również dużej wagi gospodarczej, może być użycie resztek poubojowych — kości, krwi, wnętrzności, ogonów, itp. W Długich Nowych zamierza się — w nieco dalszej przyszłości — zainstalować urządzenia do przerobu tych resztek na mączkę, bardzo cenną jako komponent do pasz treściwych dla drobiu, drobnego inwentarza i trzody chlewnej. (tt)

Do wody i do paliwa



Leszczyńska Fabryka Pomp wytwarza różne ich rodzaje. Służą albo do pompowania wody albo paliwa. Odbiorcami są liczne zakłady w kraju (m. in. „Cegielski”) i za granicą.

Pol. — R. Królik

FACHOWIEC radzi ROLNIKOM

JAK UNIKAĆ STRAT W PŁONACH ZIEMNIAKÓW?

Mgr inż. Alfons Mikołajczak — dyrektor WOPR w Sielinku:

Niekorzystne warunki atmosferyczne przyczyniły się do silnego porażenia ziemniaków przez choroby grzybowe i bakteryjne. Oprócz zmniejszenia plonów ziemniaki będą podatne na gnicie w trakcie przechowywania. Żeby tym stratom zapobiec, do kopcowania należy przystąpić jedynie do ziemniaków jadalnych i sadzeniaki, a paszowe zakonserwować poprzez parowanie i zakiszenie, suszenie i płatkowanie. Dla ograniczenia strat w kopcowaniu zbiór ziemniaków trzeba przeprowadzić możliwie wcześnie; we wrześniu, a odmiany późne w początkach października. Ziemniaki należy przygotować do przechowywania, trzymając je przez dwa do trzech tygodni w kopcach pod słomą w celu dobrego odparowania i dojrzewania naskórka. Następnie trzeba kłęby przebrać, potem kopce okryć grubą warstwą suchej, zdrowej, najlepiej żytniej słomy, a także cienką warstwą ziemi. Przed nastaniem mrozów okrywa się kopce dodatkową warstwą słomy i ziemi. W czasie przechowywania konieczna jest systematyczna obserwacja kopców, aby w razie potrzeby dokonać schładzania kłębow, usuwania szkodliwych. (emp)

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.25 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.); 15.55 — Obiektyw; 16.15 — Dziennik (kol.); 16.30 — Czwartek TDC: „O mnie, o tobie, o nas” (kol.); w programie film fab TV angielskiej z serii „Dick Turpin”; 17.30 — Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego (kol.); 17.50 — Telewizja Młodych, przedstawia — komunikat; 18.15 — „Marszałek Michał Rola Zymierski” — film dok.;

16.50 — Dobranoc (kol.); 19.00 — Sonda — „Sztuka latania” (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — „Van der Valk” — film kryminalny TV angielskiej (kol.); 21.05 — „Pegaz” (kol.); 21.50 — Planeta Ziemia — „Kosmiczna oaza” (kol.); 22.20 — Dziennik (kol.);

PROGRAM II

10.00 — Sonda (kol.); 10.25 — „Wojna domowa” — odc. pt. „Trójka klasowa” — film TP; 10.50 — „Kosmos 1980”; 12.00 — Dziennik; 17.00 — „Kosmos 1980”;

17.05 — UFO stare jak świat; 17.30 — Dlaczego Słońce świeci — Nowe poglądy na budowę gwiazd i ewolucję Słońca; 17.45 — Pod niebem Hiszpanii — program rozrywkowy; 18.00 — W rytmie Słońca — o wpływie cyklicznej aktywności Słońca na życie na Ziemi; 18.45 — Słoneczne kilowaty; 18.55 — Pod niebem Kaukazu — program rozrywkowy; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — NURT — Pedagogika — „Inauguracja”; 20.40 — NURT — Matematyka — „Przykłady funkcji”; 21.10 — 24 godziny (kol.); 21.20 — Wieczór filmowy.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” przedstawiciele w województwach: KALISZ: Zofia Pacowicka ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89; KONIN: Wojciech Piłowski pl. PZPR 1, tel. 266-67; LESZNO: Tomasz Talarczyk ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05; PILA: Władysław Wrzaśk, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56